

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

PIJCIE ZNAKOMITE PIWA OKOCIMSKIE

Zygmunt III i Jasna Góra 1632—1932

W roku 1632 dnia 30 kwietnia umarł na zamku w Warszawie król Zygmunt III więc 300 lat minęło od chwili, w której ten nasz monarcha poszedł po zapłatę do Pana. Był wnukiem Gustawa Wazy, wyzwoliciela Szwecji i pierwszego jej potom króla, synowcem Eryka IV — króla, synem — zaś Jana księcia Finlandji, który po straceniu Eryka został królem Szwecji i Katarzyną Jagiellonki, córki Zygmunta I. Urodził się w więzieniu, bo Eryk mając w podejrzeniu brata, że przeciw niemu spiski knuje, ściągnął go podstępem z Finlandji i wtrącił do więzienia. Ponieważ Eryk nie chciał narazić sobie króla polskiego, przeto obiecał Katarzynie że ją odesła do brata. Ale dzielną Jagiellonka, pokazawszy Erykowi pierścien ślubny, odrzekła: „Bóg nas złączył, człowiek nie rozłączy”. Poszła zatem do więzienia dobrowolnie i ponosiła w nim wszelkie cierpienia i ofiary. Serce się kraje, gdy się czyta te obrazy strasznej niedoli więźnia. Nie raz musiała tam różne zniewagi i głód cierpieć, a kiedy się dzieci rodziły, nie było w czem je wykopać i w co powiązać. Zygmunt więc III urodził się w więzieniu 20 czerwca 1566 roku. Umiął wprzód po polsku, jak po szwedzku. Od matki też przejął gorące przywiązanie do wiary katolickiej. Katarzyna wychowywała syna w duchu polskich tradycji, od których, nie dał się później odwieść nawet ojcu po śmierci matki. Wiadomo nam, że Jan z więzienia po straceniu Eryka przesiadł się na tron szwedzki. Kiedy umarła Katarzyna Jagiellonka, Jan ożenił się z kobietą niższego rodu i miał znowu z nią dzieci. Jan III kochał serdecznie swego Zygmunta, który mimo innych dzieci pozostał mu najbardziej ukochanym i przeznaczonym do zajęcia tronu szwedzkiego po śmierci ojca.

W Polsce zaś szczególną miłość do Zygmunta, jako do jedynego siostrzeńca, miała Anna Jagiellonka. Jej to głównie staraniom przypisać trzeba, że po śmierci Stefana Batorego Zygmunt został obrany na króla 19 sierpnia 1587 r. pod Wola i po przybyciu do Krakowa, dnia 27 grudnia tegoż roku ukoronowanym przez prymasa Stanisława Karkowskiego.

Ze król Zygmunt III był wielkim miłośnikiem ojczyzny naszej, świadczy o tem kolumna na placu zamkowym w Warszawie, kolumna najpiękniejsza, która przetrwała wszelkie burze i zamieszki krajowe. Szusnie pisze o Zygmuncie III ks. Jaroszewicz w dziele Matka Świętych Polska: „Uszczęśliwił Pan Zygmunta w różnych wojnach i dawał mu zwycięstwa wielkie jako to z Moskwy pod Smoleńskiem i samą stolicą (Moskwą). Z Kozaków rozhułanych pod Nitowem; z Michała Siedmiogrodzkiego książęcia, z Tatarów na różnych miejscach. Ale największe i po wszystkie wieki sławne zwycięstwo pod Chocimem nad Osmanem sultanem tureckim 1621 r. „Po zwycięstwie pod Chocimem Władysław króliewicz w imieniu króla złożył sztandary, zdobyte na Turkach na Jasnej Górze”. (Jaroszewicz Matka Świętych Polska: Str. 512).

Skarga w kilku rysach charakter królewski odmalował w r. 1595. Chwalił go, że sprawiedliwie panował, że był trzeźwym, umiarkowanym psem, że precz od siebie odpędził zbytki i nieprzystojne rozkosze, że rozrzucał jałmużny, a pokazywał miłosierdzie ku ubogim i nędznym, że nie widziała prawica, co rozrzucała u-

niego lewica, że odznaczał się pokorą przed Bogiem. Król, niepospolity znawca ludzki, dawał godności zasłużonym. Żółtkiewski, Chodkiewicz, Lew Sapieha i inni wielcy w narodzie kochali króla.

Unja Brzeska, zawarta 6 października 1596 r. to najpiękniejsza karta dziejów Zygmunta III.

Ten król, znający gruntownie języki: polski, łaciński, szwedzki, niemiecki, włoski, ten król, znakomity snycerz, malarz i śpiewak, często bywał na Jasnej Górze i odznaczał się nabożeństwem do Matki Boskiej. Justyn Miechowita, pisząc o nabożeństwie królów polskich do N. Marji Panny, (Disc. 381 n. 54 — 60) poświęca ustęp Zygmuntom III: „Król ten przed każdym świętem Matki Boskiej suszył, a w święto się spowiadał i do Komunii św. przystępował. Godzinki o Niep. Poczęciu N. Marji Panny codziennie odprawiał. Do Częstochowy dość często pielgrzymował. Na widok kościoła na dwie mile przed miejscem cudownym z karefy wychodził, padał na kolana z wielkim całego dworu zbudowaniem, aby uczcić N. Marję P. i resztę drogi szedł pieszo. Przyszedszy na miejsce długo i bardzo pobożnie przed cudownym obrazem się modlił, spowiadał się i komunikował. Na cześć Matki Boskiej cudownej wiele kosztownych podarunków składał. Za to nabożeństwo wynagrodził N. Marja P. tego czciciela swym świetnym zwycięstwem pod Chocimem 1621 r. (O. W. Mrowiński T. J. 22): Rzeczywiście Zygmunt III często nawiedzał Jasną Górę, gdzie modlił się serdecznie przed cudownym obrazem. Roku 1591 przez 10 dni wraz z całą rodziną przebywał na Jasnej Górze. Towarzyszył królowi w piel-

grzymce O. Piotr Skarga. Był również na Jasnej Górze w 1599 r. Piotr Skarga wtedy dnia 2 lutego miał kazanie o Ofiarowaniu Matki Boskiej. Był też na Jasnej Górze roku 1616 r. z drugą żoną Konstancją, która ofiarowała Matce Boskiej ornat własnej roboty na srebrnym tle ze złotymi kwiatami i z herbami Polski i Szwecji.

Był następnie w 1620 r. W tym roku Jasna Góra wydobyla się na widownię politycznych dziejów ojczyzn, gdyż tu odbył się zjazd królów — księcia austriackim, biskupem wrocławskim Karolem, który w imieniu cesarza Ferdynanda namawiał Zygmunta do wojny z Gaborem Siedmiogrodzkiem, który opanował Węgry i z Czechami, którzy walczyli o swe prawa. Z tego też zjazdu nastąpiło owe niebezpieczne wysłanie do Węgier Lisowczyków, którzy jedni tylko potrafili zwyciężyć tryumfującego Gabora, a potem dokonali pognębienia Czechów.

W 1626 roku, w czasie pobytu na Jasnej Górze król Zygmunt III własnoręcznie zapisał się do Aniołów Stróżów.

Król Zygmunt III, zwiedzając często Jasną Górę, zachęcił Paulinów i sam się w części przyczynił do obwiedzenia murem wszystkich zabudowań klasztornych, wieniących wierzchołek góry, dla zabezpieczenia na przyszłość obrazu świętego i skarbów przy nim nagromadzonych, a może i dla utworzenia jakiegoś punktu obrony Polski. Przysłał więc król w tym celu z Warszawy roku 1620 budowniczego swego do Częstochowy, który zrobił plan na omurowanie i na budynki klasztorne. Paulini według tego planu poczęli przebudowywać klasztor i murem go otaczać tak gorliwie, że już w r. 1624 klasztor i kościół na Jasnej Górze otoczony był mocnym murem z bramą, bez wałów jednak i przekopów, które powstały za Władysława IV i Jana Kazimierza, synów Zygmunta III. Dziś z chlubą mówić

możemy:

„Stary obwód forteczny otacza świątynię, Bo święta Matka Boża — jak nasz hetman słynie Kiedy kraj zagarnęły nieprzyjacieńskie sily, O mury tej warowni gromy się rozbiły”.

Król Zygmunt III całe życie swoje dźwigał krzyże. Wybierając się na pogrzeb żony Konstancji do Krakowa, sam się rozchorował w Warszawie. Przyjąwszy Sakramenta Święte, zasnął w Panu na zamku 30 kwietnia 1632 r. Dnia 3 maja otwarto testament, który wśród też odczytano. Była to ostatnia wola naprawdę biednego i wydziedziczonego króla, który za dziedzictwo synom swoim zostawił pobożność i bojaźń Bożą. Dnia 4 lutego 1633 roku odbył się pogrzeb w Krakowie. Zygmunt III spoczął na Wawelu. W roku jubileuszowym niech wspomni Częstochowa na rocznicę króla Zygmunta III, wielkiego dobroczyńcy Jasnej Góry.
O. Alfons Jedrzelewski.

BÓR W LECIE.

Szum idzie wierzchołkami, zleionym, niebosłoneżnym, dołem stoi las kolumn czerwonych w lesnym gwarze,

środkiem pas chłodnej ciszy, szeroki i bezbrzeżny, a wszędzie rozchulane tętno żywicznych marzeń.

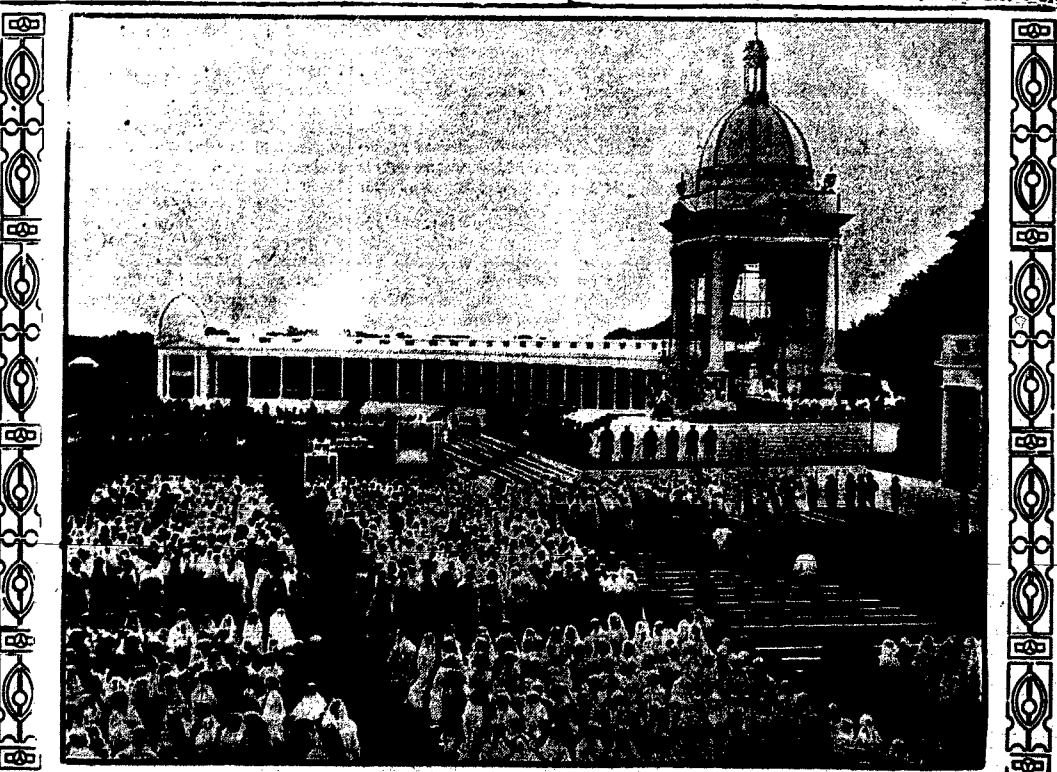
Na ziemi leży cicho igliwia filiska ściółka, dumania gonnych sosen o barwach i o morzu, biegają po niej żywe, słoneczne, złote kółka, drwjące ze snów masztowych opadłych w ciłym borze.
E. Zaborowska.

Pijcie idealny napój

„CATANIA”

TABELA

Ciągnięcia loterii na str. 7-8j.



Z Kongresu Eucharystycznego w Dublinie, stolicy Irlandji.

Na zakończenie Kongresu wysłannik Ojca św. Kardynał Lauri odprawił we wspaniałym parku „Penka” uroczystą Mszę św., której słuchało sto tysięcy dzieci; tak to władca na naszej ilustracji.

W środę dnia 20 b. m. jako w 2-gą rocznicę śmierci Wielebnego Ojca

PAWŁA PAULINA

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne na Jasnej Górze na wielkim kościele o godzinie 9-ej rano.

Ile spłacyli Niemcy tytułem reparacji?

Jak podaje paryski tygodnik „La situation economique”, Niemcy spłacyli od r. 1926 tytułem reparacji sumy następujące:

W r. 1926 zapłacono sumę 1.309 milionów marek, w r. 1927 — 1.779 milionów mk., w r. 1928 — 2.178 milionów mk., w r. 1929 — 1.965 milionów mk., w r. 1930 — 1.907 milionów mk., w r. 1931 — 1.004 milionów mk., wreszcie w r. 1932 — 312 milionów mk.

Zestawienie powyższe wykazuje, iż wydatki na spłatę odszkodowań wyniosły w roku bieżącym o 1.086 milionów marek mniej, niż w r. 1929 i o 997 milj. marek mniej, niż w r. 1926. Ogółem zaś suma wpłat na poczet odszkodowań wyniosła od r. 1926 do chwili bieżącej — 8 miliardów 436 milionów marek.

W jakim stopniu zmniejszenie spłat reparacyjnych wpłynęło na obniżenie wydatków budżetu wydatków Rzeszy, wskazuje tabela. A więc w r. 1926 budżet wydatków Rzeszy wyniósł 6.562 miliony mk., w r. 1927 — 7.155 milionów mk., w r. 1928 — 8.376 milionów mk., w r. 1929 — 8.043 miliony mk., w r. 1930 — 8.190 milionów mk., w r. 1931 — 7.150 milionów mk., w r. 1932 — 5.814 milionów mk. To znaczy, że wydatki za rok 1932 wyniosły o 30,6 proc. mniej, niż w roku 1928, który wykazywał największą zwyczajną budżetową. E. R.

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Francuska-Jozeta” pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Zadać w aptekach i drogeriach.

PRZEZ NIEBIESKIE OKULARY.

Przez cały maj, a nawet jeszcze przy końcu czerwca stale słyszano się narzekania na chłody i zimna, z czego wróżono sobie i przepowiadano, że w tym roku nie będzie już ciepłych dni. Jednym słowem miało być zimne lato, przemyłmoko, nieurodzajne i nowa drożdżyna. A wrażliwe na takie wróżby ceny żywnościowe zaczęły odrazu skakać do góry. Masło, nawet mleko, chociaż paszy było wbród, zdrożało — mięso, wędliny i pieczywo momentalnie uzyskały nowy wyższy cennik.

Tymczasem na nic się zdały złowroźne trele — mamy piękne i w całej pełni gorące dni lipcowe, każdy się poci i znów z upragnieniem wyczekuje deszczu. A ceny żywnościowe aczkolwiek opornie, ale codziennie zniżkują i do tego stopnia, że nie może ich już zatrzymać nawet cennik magistracki. I gdyby nie „te pieniądze” byłoby całkiem dobrze, nawet tym, co urządzili sobie locum w przytulku noclegowym.

— Czy pan wie o tem, że dziś wynikł u nas strajk — zagadnął mnie jeden z urzędników Magistratu.

— Jaktó, urzędnicy zastrajkowali? — pytam się zdziwiony — pewnie idzie o regularne wypłacanie pensyj.

— Ależ nie! — To nasi pensjonarze w przytulku noclegowym.

— I o co poszło?

— Żądali ciepłej strawy na kolację, a ponieważ na to nie mamy fundusów, nie mogliśmy ich żądać zaspokoić. Znalazło się zaraz kilku przywódców, ogłosili strajk i wszyscy się z lokalu wynieśli.

— Ale wróć — dodał jakby na własne pocieszenie, — tymczasem zamknęliśmy przytulki i mamy trochę spokoju...

Sądzić należy, że tego oryginalnego strajku nikt zbytnio nie potępi i lokatorzy przytulku nie przedkro wróć, bo i po co, żeby się podczas upałów gnieździć w dusznym lokalu? Noce mamy piękne i ciepłe, jak się nie śpi, to w ogrodach dla rozrywki jest pełno owoców, to też zrywa się z całą swobodą, nie szczeniąc niewinnych, a tak płodnych w tym roku drzew. Lecz i to zdarzają się dysonanse, zwłaszcza, gdy który z amatorów przez „zapomnienie” zostawi w ogrodzie przyniesiony z sobą kosz na owoce. Dobrze jeszcze, jak się skończy

Trzy i pół miliona wyszkolonego żołnierza

mają Niemcy!

Paryż. — Prasa donosiła już o bardzo ciekawej ankiecie na temat zbrojeń Niemiec, którą przeprowadził dziennikarz francuski podpisujący się „Grizy”. Początek ankiety ukazał się w organie kartelowym „Quotidien” na naczelnym miejscu w momencie najgorętszych obrad lozańskich i toczących się obrad rozbrojenych w Genewie.

Już początek ankiety obalili naiwne twierdzenia ordędia Hoovera, że Niemcy rozporządzają siłą zbrojną nieprzekraczającą 2 milionów żołnierzy. Ku wielkiemu zdumieniu tych, którzy ankietą tą się zainteresowali, dalszy jej ciąg nie ukazał się, mimo, że był zapowiadany. Powód zamknięcia „Quotidien” jest jasny, odegrały tu znowu decydującą rolę fundusze propagandowe ambasady niemieckiej w Paryżu.

To też za prawdziwą niedyskrecję należy uważać postąpienie wczorajszego „Tempsa”, który podjął ankietę wobec oświadczenia Hoovera i udowadnia, że Niemcy rozporządzają wyszkolonym materiałem żołnierskim w liczbie 3 i pół mil

iona ludzi! **MILITARYZACJA „ARMII PRACY”**
Berlin. — Plan dekretu rządu niemieckiego, w sprawie organizacji „robotniczej armii pracy” który zostanie w najbliższych dniach przedłożony do podpisu prez. Rzeszy, zawiera postanowienia o utworzeniu specjalnego komisarza rządu dla armii pracy. Komisarzowi temu będą podporządkowani komisarze okręgowi, ci zaś będą stali na czele rad okręgowych.

Wpływ ministerstwa Reichsweltry na nową organizację będzie bardzo znaczny. Armia pracy, licząca przeszło 200.000 ludzi w wieku od 18 do 25 lat kosztować będzie do końca b. r. 60 milionów marek, z czego 2/3 zostaną pokryte z funduszu rządu Rzeszy, zaś 1/3 przez kraje i organizacje komunalne.

Nowy dekret, na którego redakcję narodowi socjaliści mieli bardzo znaczny wpływ, przewiduje silną militaryzację armii pracy i poddanie jej członków rygorowi koszarowemu i dyscyplinie wojskowej.

Prasa o układzie angielsko-francuskim

Niezadowolenie dzienników prawicowych.

Paryż. — Prasa francuska omawia wyczerpująco anglo-francuski układ, którego tekst został wczoraj ogłoszony. Podczas gdy dzienniki umiarkowane i lewicowe nazywają układ powrotem do Entente Cordiale i nie skąpią premierowi słów uznania, dzienniki prawicowe zachowują pewną rezerwę i dają wyraz obawie, że Herriot uległ intrygom Mac Donalda.

„Figaro” pisze, iż Mac Donald będzie pragnął wykorzystać układ na korzyść Niemiec, chcąc uzyskać dla nich ustępstwa, których nie zdołał przeprowadzić w Lozannie.

„Echo de Paris” zaznacza, że układ nie zawiera nic nowego.

„Petit Parisien” wyraża zadowolenie z układu, który jest ważnym wydarzeniem dnia i ukoronowaniem dzieła rozpoczętego wspólnie przez Mac Donald i Herriota w Lozannie. Jest to próba zbliżenia pomiędzy Anglią i Francją, która leży w interesie pokoju Europy.

„Petit Journal” stwierdza, że układ anglo-francuski jest wielkim krokiem naprzód w dziedzinie organizacji pokoju światowego.

„Ere Nouvelle” wyraża zdanie, że układ obecnie zawarty posiada to samo

tylko na słownem „wcieraniu” właścicielowi ogrodu o zwrot pozostawionego koszyka, gdyż w takich razach bywają nie rzadkie wypadki cielesnego napomnienia. I w tem tkwi całe zło i bezcelne rozwydrzenie.

W dzisiejszych tak wyjątkowych czasach bezrobocia i głodu trzeba mieć wiele wyrozumiałości i współczucia dla drobnych przewinień, wypływających z niedostatku prawdziwie potrzebujących, ale jednocześnie należy z całą surowością tępić rozwydrzenie u infamiśów, którym się zdaje, że popelniane przestępstwa mają im bezkarnie uchościć.

Opowiadał mi jeden z mieszkańców podmiejskiej dzielnicy naszego miasta, że siedząc w tych dniach na balkonie, spostrzegł jak na spokojnym przechodniu napadło nagle czterech łobuzów. Spostrzegłszy w półmroku samotanie i blask wymierzonych noży, przerażony groźną sytuacją niemal bezwiednie strasznie krzyknął. I ta jedna chwila uratowała napadniętego, który w momencie odwrócenia uwagi zdołał wyrwać się z rąk oprawców i zbiec.

Za to całe odium, oparte przekleństwami i pogrozkami nowych porachunków, skierowane zostało w stronę mimowolnego obrońcy.

Jak się później okazało, napadnięty, najporządniejszy w świecie człowiek, ani znał ich, ani też nie poczuwał się do żadnych obrachunków z napastnikami.

— Czy u nas już niema prasy, sądów i policji, żeby coś podobnego się działo? — pytał w najwyższym rozdrażnieniu.

— Jest wszystko, co potrzebne do bezpieczeństwa publicznego, lecz zachodzi tu ta okoliczność, że w takich wypadkach musi współdziałać samo społeczeństwo. Trzeba wtedy mieć świadków i znać nazwiska — odpowiedziałem.

Kiedy wreszcie po dłuższej dyskusji na temat zdeprawowania młodzieży i starszych, czego dowody spotyka się na każdym kroku, a zwłaszcza na spacerach, zabawach, w parkach podjasnogórskich i t. p. miejscach publicznych, że wieczorem nie można spokojnie i bez zgorznięcia odetchnąć na świeżym powietrzu, — mój rozmówca zapytał, czy do odrodzenia duchowego i powstrzymania szerszącego się zła wśród młodzieży naszej nie jest powołana Młodzież katolicka, skoordynowana przy

miejscowych parafjach?

— Wszak idzie tu o honor młodzieży polskiej katolickiej!

Gdyby te tak liczną i już zorganizowaną Młodzież zachęcić do wywierania w swem otoczeniu stron dodatnich do unikania złego, dawania dobrego przykładu kolegom, baczniejszą w wyznaczonych im rewirach nad przykładem i spokojnym zachowaniem się ich rówieśników w miejscach publicznych, byby to niemały dorobek i szczytne powołanie. A napewno zarówno odpowiedzialnie władze jak i starsze społeczeństwo, każdej chwili przychodziłoby im z pomocą.

Wszystkie piękne projekty zdają się być możliwe do wykonania o ile to naszym i obojętnie nie tyczy, lecz najpraktyczniej byłoby zaczynać od siebie i żeby dobrym przykładem starsi młodszym służyli.

Nie tak jeszcze dawno za najlepszy przykład służyła „pracowitość”. I rzeczywiście, każda, chociażby najskromniejsza, praca i uszlachetnia i daje jakieś takie utrzymanie, ale dziś tej pracy brak t. j. nie pracy, bo w Polsce jeszcze bardzo wiele leży odłożeni i być może jeszcze dla wszystkich znalazłoby się zajęcie, tylko brakuje pieniędzy.

Dziś, jak mówią: kryzys już się skończył, a zaczyna się nędzą, dobrze więc, że czaszami, bo wśród lata i sezonu budowlanego (sezon jest, tylko się nie buduje), już się myśli o ziemie i bezrobotnych — przez utworzenie „Funduszu pomocy bezrobotnym” na rzecz którego będą obciążone nowymi podatkami bilety widowiskowe, piwo, cukier, żarówki, kwity na komorne i t. d. Ceny jednak tych artykułów obciążonych „opłatami na rzecz bezrobotnych” nie będą podwyższone. Kto tu ma znów płacić i z czego, kiedy do zimy po letnim sezonie bodaj nie będzie więcej pieniędzy, niż obecnie.

Ale widocznie odnośnie czynników wiada, co robią i nie musi być jeszcze tak źle, jak ludzie utrzymują, a zwłaszcza w naszej Częstochowie, gdzie do najdroższych w kraju wody miejskiej i światła elektrycznego przybył jeszcze nowy podatek „szarwarkowy”.

Przechodząc z ulicy Wieluńskiej na ulicę św. Rocha natknąłem się na znajomego automobilistę, który, umorusany do niepoznania, zawzięcie majstrował koło swej maszyny, przyciemniając świat stoł. Gdym mu zaofero-

NA CZAS WAKAJO!
Rozpoczynają się Wykłady Buchalterji pod kier. R. GERMAN-SZUMACHEROWEJ, kier. Kurs. Handlowych.
Kolekcjonary wydanie się świadectwa kancelarja, ul. Dąbrowskiego 26, 11. 2-gie p. front, tel. 902.
Tamże I-a Szkoła Pisania na Maszynach

znaczenia, co traktaty w Locarno i pakt Kelloga. W dziedzinie międzynarodowej stanowi on najważniejsze wydarzenie od chwili podpisania Traktatu Wersalskiego. Herriot podniósł nie tylko prestige i autorytet Francji, ale także oddał wielkie usługi całej Europie i ludzkości.

„Populaire” wita układ jako próbę rozwiązania obecnych trudności politycznych i gospodarczych, która przyczyni się do pacyfikacji świata.

London. — Prasa angielska podkreśla znaczenie układu anglo-francuskiego. „Times” stwierdza, że układ w niczem nie narusza prestige'u Ligi Narodów. Korespondent dyplomatyczny „Daily Telegraph” zaznacza, że układ został zawarty podczas rozmów Mac Donald i Heriota w obecności ambasadora angielskiego w Paryżu. Kwestie podpadające pod paragraf pierwszy układu mogą być zastosowane również do spraw związanych z innymi traktatami, a nie tylko z Traktatem Wersalskim. Dzienniki Labour Party nazywają układ dziełem tajnej dyplomacji.

WĘGIEL
Najlepszych kopalń jak: Flora, Modrzewów, Kazimierz, Julisz, oraz średnich kopalń o wysokiej kalorii, dostarczą w każdej ilości po cenach konkurencyjnych firma
„SPOLEM”
Aleja Wolności 41 (dawnie Kościuszki 43) tel. 230.

Dr. Paweł Broniatowski
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
od 9-12 r. i od 4-8 w. Pannie od 12-1 p. p.
Częstochowa, ul. N. Panny Marji 21, Tel. 894.

wał się z pomocą, oświadczył, że już dojedzie jakoś do domu, chociaż resor nawalił.

— O, patrz pan, tu w tym dołku — tu wskazał pokaźną wyrwę wśród kocich łbów, odcinających bruk od szosy.

Niech licho porwie takie porządki, jakie my mamy na naszych drogach — ciągnął zirytowany. — Jadę od trzech godzin z Wielunia, „nawaliły mi dwie kichy” i ledwie dołkłem się do miasta, a tu masz na dodatek jeszcze resor. Chociaż resor prawdopodobnie musiał już pęknąć między Jaworzmem a Kłobuckiem. Na tym podłym odcinku niepodobna przejechać bez defektu pomimo, że się człek wlecząc najwyższe 15 km. na go dzinę, by uniknąć poważnej katastrofy. Tam miejscami już niema szosy, tylko głębokie rowy, tak, że trudno kierownicę utrzymać. Za co ja płacę te siedemset pięćdziesiąt złotych podatku drogowego, nie wiem, kiedy tylu bezrobotnych wycykuje pracy. A maszyna, a gumy, a umęcznic? — ciągnął podenerwowany.

— Ale, ale, macie tu nowy kwiatek — tu sięga do portfela i podaje mi arkusik papieru. Czytam „Nakaz płatniczy na opłaty pieniężne, wynikłe z zamiany świadceń drogowych w naturze za rok budżetowy 1931/32. Na podstawie i t. d. wzywa się pana do uiszczenia wg. nin. nakazu do Kasy Gm. m. Częstochowy zł. 42 tytułem opłaty pieniężnej, wynikłej z zamiany świadceń drogowych w naturze, bowiem na rzecz budowy i utrzymania ulic i dróg w gm. Częstoch. przypadają panu do odrobienia 6 dni pieczych szarwarkowych, licząc za 1 dzień kw. robocznym pieszej zł. 7. Wnieście odwołania nie wstrzymuje obowiązku zapłaty”.

— Z nakazu widać, że będzie pan musiał zapłacić.

— Jakiem prawem, przecie już płace podatek drogowy od auta, a jeżeli rekurs nie odniesie skutku, to pójdę z łopatą i odrobie swoje sześć dni. Magistrat za dniówkę liczy 7 złotych, a czy ja dziś zarobiłem te pieniądze. Za cały dzień łazienka zainkasowałem w Wieluniu 22 zł., w Krzepicach 13,20 zł., a w Kłobucku 5 zł. Niech pan doliczy benzynę i strąty na wozie, no i coś przecie trzeba być zjeść.

Dziś 7 złotych za dniówkę, to duży pieniądz i warto iść z łopatą i odrobic swój „szarwark”.



Zaburzenia
w belgijskich kopalniach węgla.
Od kilku dni trwają na belgijskich terenach węglowych zaburzenia, wywołane przez strajkujących górników. Najgroźniejszy charakter przybrały te zaburzenia w okolicach Charleroi i Perrones, gdzie doszło do starć z oddziałami wojskowymi, wysłanymi tam dla utrzymania porządku. Na zdjęciu naszym widzimy naszem widać czarne patrolujące na ulicach Charleroi.

w interpretowaniu przez Herriota i Simona kwestii długów wobec Stanów Zjednoczonych niewątpliwie wywoła liczne komentarze w kołach, w których zawsze wszelka wspólna akcja dłużników wzbudza podejrzliwość.

POWÓDZ I GWALTOWNE BURZE WE WŁOSZECH.

Turyn. — Na skutek gwałtownego topnienia śniegów w górnych Alpach, rzeka Camera wystąpiła z brzegów, zalewając dalekie połacie kraju.

Zbiory na dalekiej przestrzeni zostały zupełnie zniszczone, wielkie szkody powódz wyrządziła również w nieruchomościach.

Od kilku dni nad prowincją Romanja szaleją gwałtowne burze, wyrządzające olbrzymie spustoszenia. Donoszą również o wypadkach śmiertelnych od uderzenia pioruna.

TRAGICZNE QUI PRO QUO.

Ateny. — W pewnej miejscowości koło Epiru doszło z powodu nieporozumienia do gwałtownej strzelaniny pomiędzy wojskiem i żandarmerją. Mianowicie żandarmi górcy w pościgu za bandytami przebrali się w podarte ubrania cywilne, celem zmylenia śladów.

Patrol wojska, który wziął owoych żandarmów za bandytów, oddał do nich szereg strzałów. W rezultacie zabitych zostało 2-ch żandarmów, zaś kilku żołnierzy i kilku żandarmów odniosło rany.

NAPADY NA SKLEPY Z ZYWNOSCIĄ W HAMBURGU.

Hamburg. — Około 30 wyrostków dokonało rabunku środków żywności przy Neusteinstrasse w Hamburgu.

Kupcowie w sklepach były wobec napastników bezsilne. Kiedy policja nadeszła, młodzi ludzie już zbiegli.

Kino - teatr „NOWOŚCI”
NA EKRANIE Wielka sensacja dla miłośników kinał
NIESPOKRÓMIONY
Najlepszy aktorów bohaterów roli
GEORGE O'BRIEN i LOUISA HUNTINGTON.
NA SCENIE: 18 osób zespołu NA SCENIE: 18 osób zespołu
Tylko na kilka dni Warszawski teatr Operetkowo-Rewlowy „Mignon” pod dyr. Edwarda Czermańskiego
Program Nr. 1.
JUTRO BĘDZIE LEPIEJ!
w wykonaniu całego zespołu!
Ceny miejsc nie podwyższono Szczęśliwymi wafelach.
Poranek! w niedzielę dn. 17 o godz. 12.30 Poranek!
MAŻ KOCHANEK w rol. gł. Warner Baxter
Wszystkie miejsca w krzesłach 49 gr.

ZAKONCZENIE STRAJKU GÓRNIKÓW W BELGIJ.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” w depeszy własnej z Brukseli donosi, że strajk górników w Belgii zakończony został na skutek rezolucji, jaka zapadła na posiedzeniu komisji mieszanej, złożonej z przedstawieli kopalni i górników. Na podstawie tego porozumienia, płace pozostaną niezmiennymi, aż do listopada b. r. Ukonstytuował się komitet dla zbadania górników, którzy z powrotem przystępują do pracy.

ZAJŚCIE W LIVERPOOLU.

Londony. — W czasie manifestacji członków partii „Orange” w Liverpoolu przyszło do poważnych zajść. Około 300 osób, należących do partii, wybiło kamieniami kilka wielkich szyb w katedrze katolickiej w Liverpoolu.

Policja rozprędziła demonstrantów przy pomocy pałek gumowych. „Orange” należa do angielsko-protestanckiej partii w Irlandji, zwalczający partję katolicko-irlandzką.

NIEBYWAŁE UPALY W RYDZIE.

Ryga. — Upały doszły tu do punktu kulminacyjnego. Normalny bieg życia w Rydze został sparaliżowany. W biurach i w urzędach przeważnie nie pracowano. Upały trwają w dalszym ciągu. Ruch uliczny zamarł zupełnie. Tłumy ludności podążają w kierunku Dźwiny i szukają ochłody w rzecze. Wybrzeże morskie wypełnione jest gośćmi, przybyłymi z Rygi.

Dalsze sensacje

o „nowej sentencji”.

Paryż. — W dziesiątym „Echo de Paris” odsłania Pertinax sensacyjne kulisy pertraktacji lozańskich w sprawie „paktu zaufania”. Pertinax zdradza genezę pertraktacji, stwierdzając, że prowadzone obrady w Genewie między jedną fazą targów a drugą.

Niemcy wysunęli projekt paktu konsultatywnego pięciu wielkich mocarstw: Anglii, Francji, Włoch Niemiec i Japonji. Pakt miał działać w chwili wybuchu konfliktu jednego z państw, związanego paktem z innym państwem postronnym. W ten sposób np. na wypadek konfliktu między Niemcami i Polską pakt czyniłby działac bez udziału w nim Polski. Projekt nie został jednak przyjęty, lecz zastąpiony „paktem zaufania”, zarezerwowanym tylko dla państw europejskich, a zatem z wyłączeniem Japonji. Według interpretacji Londynu, zarezerwowano przystąpienie do paktu tylko dla Włoch, Niemiec i Belgji z racji reparacji, według interpretacji Paryża przystąpienie do paktu nie podlega żadnym ograniczeniom. Kto wie jednak, czy szybkie zgłoszenie przystąpienia do paktu Włoch i Belgji nie potwierdza interpretacji Londynu. Pertinax wyraża wreszcie obawę, że pakt zaufania w interpretacji Londynu grozi przedwczesną rewizją

TELEGRAMY
SPRAWA IRLANDZKA.

Londony. — Sprawa irlandzka przybrała dramatyczny obrót. Przywódca Labour Party w sejmie irlandzkim Norton, który przybył wczoraj do Londynu, widział się późno w nocy z Mac Donaldem i konferencja ta ruszyła sprawę o tyle z miejsca, że na zaproszenie Mac Donald de Valera odjedzie dzisiaj rano do Londynu i odbędzie wczoraszemu rozmowę z Mac Donaldem. Rozmowa ta będzie niewątpliwie momentem decydującym, albowiem nowa taryfa celna 20-procentowa w stosunku do Irlandji ma wejść w życie dopiero dzisiaj w nocy. O ile dzisiaj wieczorem Mac Donald i de Valera dojdą do porozumienia, to możliwym jest, że wejście w życie taryfy zostanie odroczone. Według krążących w Londynie pogłosek pakt kompromisowy ma być możliwy do przyjęcia dla Mac Donald.

STAN WYJĄTKOWY W WASZYNGTONIE.

Waszyngton. — Władze amerykańskie zamierzają w najbliższym czasie wprowadzić stan wyjątkowy w dystryktach związkowych, aby zapobiec demonstracjom armji weteranów, które przybierają coraz gwałtowniejszy charakter. — Uczestnicy „marszu na Waszyngton” mają zamiar wymusić na kongresie przyjęcie „bonus billu”. Obozuja oni tysiącami na polach i ulicach, wiodących do pałacu kongresu przed Kapitołem.

Niedawno temu t. zw. kalifornijska dywizja armji weteranów — maszerowała przez kilka godzin dookoła pałacu, zaś jej członkowie, robiący wprost oplakane wrażenie, zachowywali się agresywnie wobec przechodniów, żebrząc i napastując.

Cierpliwość władz amerykańskich jest na wyczerpaniu, dlatego przygotowują one decydujący cios przeciwko armji weteranów.

Potajemne wyświelenie

5-ciu biskupów katolickich w Rosji.
Ostatnia „Schönere Zukunft” (nr. 41 z 10-go lipca b. r.) przynosi następującą sensacyjną wiadomość z Rosji.

„Z upoważnienia Ojca św. Biskup d'Herbigny, stojący na czele papieskiej Komisji „Dla Rosji” (pro Russia), odbył niedawno wśród wielu trudności podróż po Rosji sowieckiej i potajemnie wyświelenie nowych pięciu biskupów rosyjskich. Czterech z nich należy do klasy robotniczej. Obecnie pracuje w Rosji 9 katolickich biskupów”.

„Schönere Zukunft” jest tygodnikiem wiedeńskim i cieszy się zasłużoną opinią w międzynarodowym świecie katolickim. Biskup d'Herbigny T. J. ostatnią podróż po Rosji odbył w r. 1925 i wówczas wyświelenie 4-ch kapłanów na bisku-

pów. O tym fakcie dowiedzieli się bolszewicy wtedy dopiero, kiedy dzielnicy biskup był już poza Rosją.

Z wiadomości wiedeńskiego tygodnika uderza szczegóły, że czterech (z pięciu) nowych biskupów „należy do klasy robotniczej”. Należy pamiętać, że w Rosji niema regularnych studjów teologicznych. Młodzież duchowna pracuje za dnia w fabrykach, a nocą przygotowuje się do służby kapłańskiej. Podobnie i księża.

WRAŻENIE W WASZYNGTONIE.

Waszyngton. — Wobec nieotrzymania dotychczas szczegółów porozumienia angielsko - francuskiego w kołach urzędowych powstrzymują się z wszelkimi komentarzami. Naogół jednak przeważa opinia, iż ostrze tego porozumienia nie jest skierowane przeciwko Stanom Zjednoczonym. W kołach kongresu zachowują również rezerwę, jednakże różnie

Niemiecka „armja pracy”

pod komendą oficerów i podoficerów.

Na same Kresy Wschodnie potrzebuje ona 4.500 oficerów i podoficerów.

Berlin. — Jak wynika z relacji prasy niemieckiej, osławiony projekt zorganizowania w Niemczech „armji pracy”, jest w sposób zdecydowany nowym podstępem w celu obejścia postanowień traktatu wersalskiego odnośnie do niemieckiej siły zbrojnej.

Część prasy niemieckiej przynosi mianowicie „ściśle poufny” rozkaz grupy hitlerowskiej Ostmak z siedzibą w Frankfurcie nad Odrą (a więc tuż nad granicą polską), który ustala następujące zapotrzebowanie do wspomnianej „armji pracy”. Potrzebni będą mianowicie:

- 1) Abteilungsführer w liczbie 200, którzy muszą wykazać się rangą kapitana (!) Winni być w nieprzekraczalnym wieku 45 lat i dawać pod każdym względem rękojmie;
- 2) również 200 zastępców tych kierowników, jako przyszłych nadzorców w ran-dze porucznika i podporucznika;

3) w charakterze „magazynierów” zatrudni się 200 b. sierżantów, a ponadto w różnych charakterze;

4) 1.600 podoficerów.

W rozkazie tym jest również mowa o 200 kwatremistrzach; 200 zarządcach magazynu, 200 kierownikach sportowych i 200 sanitariuszach — razem przeto dzielnicą Ostmak zatrudni około 4.500 b. wojskowych. W przeliczeniu na całe państwo niemieckie oznacza to zapotrzebowanie o około 100.000 b. wojskowych, których oczywiście trudno posiadać o jakikolwiek charakter pracownicy, gdyż ludzie ci nigdy żadną pracą na roli czy warsztacie nie zajmowali się, a uzdolnieni są jedynie do czynności o charakterze wojskowym. Oto prawdziwe oblicze „armji pracy”, którą organizuje obecny rząd kanclerza Papena, a co do której wedle ostatnich telegramów decyzje zapadną już w najbliższych godzinach w Neudeck.

Ponowne zawieszenie wolnego handlu

w Sowieciach.

Moskwa. — Wolny obrót produktami spożywczymi w Sowieciach nie trwał długo. Centralny komitet partji komunistycznej wydał nowe rozporządzenie, ograniczające wolny obrót produktami spożywczymi na rynkach sowieckich. Gospodarka kolektywne otrzymały zawiadomienie, że tylko w tym wypadku dozwolona jest sprzedaż produktów z wolnej ręki, o ile ukończone zostanie całkowite zaopatrzenie w zboże armji czerwonej.

Jedynie nadwyżka produktów po wykonaniu planu zaopatrzenia armji może być dostarczona na rynki miejskie. Ma to na celu zebranie zapasów zboża na wypadek wojny, do której Sowieci przygotowują się z całą energją. Rozporządzenie to wywołało niezadowolenie wśród robotników w Petersburgu, zwłaszcza w fabrykach metalowych. W związku z wolnym obrotem artykułów spożywczych nie punkty rozdzielcze żywności, a robotnicy otrzymali prawo nabycia żywności na targach miejskich.

Nowe rozporządzenie partji komunistycznej ograniczyło nagłe dowóz żywności na rynki i robotnicy znaleźli się w sytuacji głodowej, co wywołało silne wzburzenie. — Na fabrykach odbyły się zgromadzenia robotnicze. Wezwano prezesa petersburskiego okręgu związków

zawodowych. Szpospisnikowa celem złożenia wyjaśnień. Szpospisnikowa starał się uspokoić wzburzone tłumy robotników i oświadczył, że rząd niezwłocznie po wydaniu rozporządzenia przywróci rozdzielcze punkty żywnościowe fabryczne, a kwestja polepszenia zaopatrzenia w żywność ośrodków przemysłowych ulegnie poprawie.

Wielki pożar w Lidzie.

W śróde po południu wybuchł w Lidzie w budynku przy ul. Suwalskiej, w którym mieści się kino „Nirwana” wielki pożar, który z niesłychaną szybkością rozszerzył się na sąsiednie budynki. Plomienie ogarnęły kino „Nirwana”, składy manufaktury, składy Syndykatu Rolniczego i etashomshetashremniczego oraz cały szereg posesji od ul. Wileńskiej w kierunku rzeki Lidzkiej. W akcji ratunkowej brały udział wszystkie strażnice ogniove oraz oddziały wojskowe miejscowego garnizonu. Ofiarą pożaru padły cztery posesje płetrowe oraz komplet budynków włąb rzeki Lidzkiej i t. d. W czasie akcji ratunkowej kilka osób zostało poparzonych, — Na zdjęciu naszym widzimy kilka budynków ogarniętych plomieniami,



Krzywicki, gruźlice, wycieńczenie, leczy witaminowo, wapniowy, Bioscalcol Klawe

traktatu wersalskiego z zerwaniem przy-
mierzania Francji z Polską i Małą Ententą.
Według innych dzisiejszych dzienni-
ków parwskich widać w paczce zaufania
jednak odrodzenie „entente cordiale”
między Francją i Anglią.

21 OSOB STRATOWANYCH W PEŁONACIE KINIE.

Talcahuano (Chile). — W jednym z
tutejszych kin wybuchł pożar na skutek
zapalenia się taśmy filmowej. Wśród pu-
bliczności wybuchła straszna panika,
wszyscy rzucili się do wyjścia.
W scisku 21 osób zostało stratowa-
nych.

W Rosji żniwa niepomysłne

Chłopi nie chcą iść do żniw pod grozą
karabinów.

Mitisk. — Rząd sowiecki wydał rozpo-
rządzenie, które nakazuje jak najszy-
bsze ukończenie żniw, przy czym ci wszy-
scy, którzy lekkomyślnie zostawiają zbo-
że na polu lub nie wzięją się do pracy, są
srogo karani. Do okręgu odeskiego spro-
wadził rząd przemocą 25.000 robotników
z Polesia Sowieckiego, aby jak najprze-
dziej zakończyli żniwa na polach rozdo-
wanych. Te zarządzenia są wynikiem obaw
o tegoroczne zbiory, które nie zapowia-
dają się świetnie. Ze wszystkich stron Ro-
sji dochodzą wiadomości o niepomysłnym
przebiegu żniw. Zwłaszcza apatia panuje
na wsł ukraińskiej i zaniepokojenie o te-
goroczny urodzaj.

Rozporządzenia rządu mają przymusić
do pracy i zebrania zboża, gdyż wśród ro-
botników panuje wielkie zniechęcenie z
powodu małych porcji żywnościowych, t.
zw. „pajoków”. We wsi Jeremiejow w oko-
licy Kremenicku chłopi w żaden sposób
nie chcieli pójść do żniw. Dopiero wojsko
zmusiło wszystkich do wyjścia w pole.
Chłopi nie dali jednak za wygraną, lecz
wysłali delegację, by „pajoki” były więk-
sze.

Zamiast układow G. P. U. rozstrzelało
przywódcę delegacji, resztę delegacji za-
aresztowało, a chłopów zmusiło do pracy
pod grozą karabinów. Chłopi ukraińscy
odpowiadają terorem. Na drodze między
Kremenickiem, a Czeryniem zabito sze-
ść G. P. U. z miejscowości Kremenick.
Sprawców morderstwa zaaresztowano.

P. PREZYDENT RZPLITEJ UDAJE SIĘ DO GDYNI.

Warszawa. — P. Prezydent Rzplitej
udaje się w dniu 30 b. m. na kilkudniowy
pobyt do Gdyni.

Podczas pobytu w Gdyni, P. Prezydent
zaszczyli swą obecnością święto morza
polskiego, które odbędzie się w ostatnim
dniu b. m.

NIE BĘDZIE MANEWRÓW W TYM ROKU.

Warszawa. — Ministerstwo spraw woj-
skowych zaniechało w tym roku ze
względów oszczędnościowych urzędze-
nia manewrów i specjalnych poligonów.
Odbędzie się tylko w oddziałach ostre
strzelania i poligony miejscowe.

OGŁOSZENIE NOWEGO I(ODEKSU KARNEGO.

Warszawa. — „Dziennik Ustaw R. P.”
nr. 60 z dnia 15 lipca 1932 r. ogłasza roz-
porządzenie Prezydenta Rzeczypospoli-
tej z dnia 11 lipca 1932 r., które pod po-
zycją 571 zawiera nowy kodeks karny,
pod pozycją 572 prawo o wykroczeniach,
zaś pod pozycją 573 przepisy, wprowadza-
jące nowy kodeks karny i prawo
o wykroczeniach.

Wszystkie trzy rozporządzenia wcho-
dzą w życie z dniem 1 września 1932 r.

NOWE OPŁATY NA RZECZ BEZRO- BOTNYCH OD 1 WRZEŚNIA.

Warszawa. — Nowe opłaty na rzecz
funduszu pomocy bezrobotnym obowią-
zywać zaczną już od dnia 1-go września
r. b. Akcja zaś pomocy dla bezrobot-
nych będzie uruchomiona w październi-
ku. Organizacja funduszu bezrobotnym
będzie oparta mniej więcej na wzorach
komitetu zeszluzocznego z tą różnicą,
że nowy komitet będąc jednostką prawną,
wyposażony będzie w większe kom-
petencje.

Opłaty z kwitów mieszkaniowych wy-
nosić mają od 25 gr. do 1 zł., przy czym
wymiar tej opłaty uzależniony będzie od
wysokości wpłaconego komornego.

Co się tyczy opłaty od biletów wstępu
do teatrów i na widowiska, to opłaty te
nie będą pobierane przy przedstawie-
niach amatorskich i zabawach urzędza-
nych dla żołnierzy oraz przez zakłady

Dziękowy „TEATR ODEON”

DZIS I DNI NASTĘPNYCH

Potężne arcydzieło genialnego reżysera

A. DUPONTA

Spóźniony Romans

Dramat mocnych serc i silnych namiętności.

W rolach głównych:

Fay Compton i Frank Harvey.

W drugiej części programu:

MY GWIAZDY PARAMOUNTU

zapraszamy wszystkich na drugą i ostatnią naszą

WIELKĄ REWJĘ

w której biorą udział: Maurycy Chevallier,
Clara Bow, George Bancroft, Denis King,
Abs Lyman ze swą orkiestrą i cały szereg
innych najsłynniejszych artystów.

Szeregów w afiszach.

UWAGA: W niedzielę 17 lipca r. b. Popołudniówka!
Kosztuje tylko 40 gr. Początek o 12 i 1 p.

Na śliktwej drodze (Dramat) i Rewja.

naukowe i wychowawcze dla młodzieży
szkolnej.

W skład władz naczelnych funduszu
pomocy bezrobotnym wchodzić będą
przedstawiciele prezesa Rady ministrów
oraz min. skarbu, spraw wewn., komu-
nikacji, przemysłu i handlu, dalej przed-
stawiciele samorządu terytorjalnego o-
raz czynnik obywatelski.

FALA REDUKCJI NA ŚLĄSKU NIE MALEJE.

Katowice. — U komisarza demobiliza-
cyjnego odbył się szereg konferencji w
sprawie redukcji na śląskich kopalniach
węgla.

Redukcje, niestety, nie ustają. Codzien-
nie napływają nowe wnioski rzec można,
idą już one dzisiaj lawiną. M. in. na dzie-
siejszej konferencji omawiano listy reduk-
cyjne na unieruchomienie kopalni węgla
„Ferdynand” pod Katowicami oraz sto-
sunki na kopalni „Mysłowice”.

Na kopalni „Ferdynand” miała pozos-
tać załoga obserwacyjna 250 osób. Do
pracy tej nie przyjęto szeregu zasłużo-
nych działaczy. Poza tym zarząd kopalni
„Mysłowice” nie przyjął szeregu górni-
ków, którzy poprzednio pracowali na
kopalni „Ferdynand”, a których do Mys-
łowic przydzielono.

Komisarz demobilizacyjny, uwzględ-
niając protesty i życzenia Związków za-
wodowych, zarządził nową konferencję,
która ustali ponownie listy redukcyjne.

Poza tym komisarz demobilizacyjny za-
łatwił szereg wniosków w sprawie drob-
nych redukcji na kopalniach „Eminen-
cja”, „Knurów”, „Charlotte” oraz na kil-
ku innych kopalniach. Przedmiotem kon-
ferencji były niewielkie redukcje. Cze-
ściowo wnioski zarządów kopalń zostały
uwzględnione.

AREZYSTOWANIE RADCY SKARBO- WEGO ZA BRANIE ŁĄPÓWEK.

Warszawa. — W Warszawie zde-
maskowano wysokiego urzędnika skarbowo-
go, który pobierał od interesantów łą-
pówki za umarzanie rozmaitych podat-
ków.

Po przeprowadzeniu obserwacji arez-
stowano radcę Izby skarbowej w Warsza-
wie w 6-ym st. śl. Romana Ksawerego Ró-
żańskiego, który od dłuższego czasu po-
bierał łąpówki od interesantów.

Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy
Różański pobrał od jednego z klientów
1.500 zł. tytułem łąpówki.

Władze skarbowe skierowały sprawę
do prokuratora, który w wyniku dal-
szych dochodzeń zarządził arestowanie
Różańskiego.

O POBICIE POSŁA PRZEZ POLICJĘ.

Warszawa. — Prezes klubu Narodowe
go Roman Rybarski wystosował do mar-
szałka sejmu pismo, w którym pisze, że
dnia 29 ub. m. pobity został przez funk-
cjonariuszy policji państwowej poseł Ri-
szard Piestrzyński w chwili, gdy chciał
interweniować u miejscowego starosty na
rzecz członków obozu Wielkiej Polski,
w czasie znanych zajść.

Autor listu zawiadamia o powyższym,
z dołączonym odpisem świadectwa lekar-
skiego po myśli artykułu 11 regulaminu
obrad sejmu.

STRASZNE SKUTKI OSTATNICH BURZ.

Kielce. — Na polach wsi Wola Kucz-
kowska pow. włoszczyńskiej podczas
silnej burzy połączonej z gwałtowną ule-
wą i piorunami, uderzeniem piorunu za-
bito został 9-letni pasterz Żarański. Pior-
un zabił również 3 krowy.

Na polach gminy Góry Mokre, pow. ko-
neckiego, spadł grad wielkości włoskie-
go orzecha, który zniszczył zasiewy na
przeźwierzni 150 morgów. Następnego
dnia na terenie tej samej gminy spadł

grad, który zniszczył zasiewy na prze-
strzeni 500 morgów w 70 proc. Ponadto
grad zabił 300 sztuk gęsi. Szkody wyrzą-
dzone burzą są bardzo poważne. W czasie
ostatniej burzy — po dniach niezwykłych
upałów, która nawiedziła pow. piotrowski-
ski, uderzył piorun w zagrodę Antoniego
Pogody we wsi Imielnia, gm. Kluki, pod-
palając dom mieszkalny. Równocześnie
ten sam piorun zabił w izbie żonę Pogody
Anieli, oraz przebywającą w ich mie-
szkanie Krystynę Czmiel. Spalone zwłoki
obydwoh kobiet wydobyciu dopiero
po ugaszeniu ognia. W dalszym ciągu,
tenże piorun, wpadł do stajni, gdzie po-
raził dwie tam znajdujące się krowy.
— Stajnia, obora i stodoła przytem spłone-
ły całkowicie. Straty spowodowane po-
żarem i nieszczęśliwym działaniem tego
pioruna są bardzo znaczne.

We wsi Wola Kruszyńska, gmina Wa-
dlew uderzył piorun w zagrodę Jana i Jó-

zefa Chęcińskich. Wszystkie zabudowa-
nia należące do gospodarstwa wraz z do-
mem mieczkalnym spłonęły. Strat w lu-
dziach nie było.

WIELKI POŻAR W LIDZIE DZIEŁEM PODPALACZA?

Lida. — Pomimo zlokalizowania ognia,
budynki, które padły pastwą pożaru, pa-
liły się przez cały dzień wczorajszy. —
Straże pożarne i 50-ciu żołnierzy pra-
cowało przez cały dzień. Wczoraj o go-
dzinie 14 -ej m. 30 na skutek szalonej
wichury pożar omal się nie wznowił.
Miasto znów zostało zaalarmowane ry-
kiem syren. Na miejsce pożaru z powro-
tem przybyły strażnicy i wojsko. Na szcze-
gólny alarm okazał się zbędnym. Żołnierz
który onegdaj uległ wypadkowi, zmarł.
Dokładnej wysokości strat dotąd nie u-
stalono. Krają pogłoski, jakoby pożar
powstał na skutek podpalenia.

Do mieszkańców m. Częstochowy.

Cała katolicka Częstochowa żyje pod znakiem zbliżających się uroczysto-
ści 550-cio letniego Jubileuszu sprawadzenia Cudownego Obrazu M. B. na Ja-
snej Górze.

OO. Paulini, przy poparciu Zarządu miasta i ofiarujących pracę włościan,
przystąpili do regulacji i uporządkowania terenów pod Jasną Górą, pragnąc
za wszelką cenę wykonać tę pracę przed uroczystościami Jubileuszowymi,
to jest przed dniem 15 sierpnia 1932 r.

Dzielo to jednak przekracza znacznie możliwości Klasztoru i Zarządu mi-
asta, a dokonane być może tylko przy ofiarnej pomocy całego społeczeństwa
m. Częstochowy.

Zawiązany z przedstawicieli Duchowieństwa i wszystkich sfer społeczeń-
stwa miejscowego pod egidą Akcji Katolickiej Komitet Uroczystości Jubileuszowy-
ch apeluje gorąco do wszystkich organizacji, związków, stowarzyszeń spo-
łecznych, zawodowych i t. p., oraz do poszczególnych mieszkańców — miasta o
składanie ofiar dobrowolnych na doprowadzenie na dni Jubileuszowe terenów
pod Jasną Górą do należytego wyglądu.

Jako naród i Państwo, wreszcie jako mieszkańcy miasta Częstochowy,
zawdzięczamy tak bardzo wiele Jasnej Górze, że naszym obowiązkiem jest
przyjście Jej z jak najwydatniejszą pomocą i spłacenie w ten sposób, choć w
drobnej mierze, dobrodziejstw wszelakich, jakie przez Nią na nas spływały i
spływają.

Na dni Jubileuszowe spodziewany jest bardzo liczny zjazd Dostojni-
ków Kościelnych, Władz Państwowych, pielgrzymek tak z kraju jak i z za-
granic — musimy pokazać przyjeźdnym, że otaczamy nasze Santtuarium —
Jasną Górę — należytą opieką, że dbamy o Jej potrzeby i zabiegamy o godny
Jej wygląd.

Upoważnieni do zbierania ofiar zaopatrzeni są w kwitariusz i odpowiednie
legitymacje.

Mamy nieplonną nadzieję, że wszyscy mieszkańcy Częstochowy przyczy-
nią się wydatnie do zbiórki ofiar, a temsamem wykażą solidarność z całym ka-
toliczkim społeczeństwem.

Wypełnione kwitariusze i listy z podpisami oraz zebrane pieniądze prosimy
zwracać do Sekcji w Stow. Kupców Polskich, Aleja 24.

SEKCYJA FINANSOWA:

F. D. Wilkoszewski, Z. Bogusławski,
P. Dębski A. Włosiński.

KRONIKA

Niedziela
17
LIPCA

Dziś — Aleksygo
Jutro — Szymona z Lip.
Wschód słońca o godzinie 3.49
Zachód — — 19.51
Kalendarzyk historyczny:
Obłędzi Smełska przez Mo-
skwę w 1633 roku.

którzyby dopomogli w założeniu podwa-
lnego nowego klasztoru Paulinów na Wę-
grzech.

Jasna Góra, idąc po linii życzeń węg-
ierskich władz kościelnych, wkrótce
deleguje do Kaloczi dwóch — trzech za-
konników.

— Z parafii św. Rocha. Dziś, w niedzielę,
w sali przy ul. św. Rocha 37 o godz. 7
wiecz. odbędzie się ogólne zebranie Ligi
Katolickiej Mężów i Niewiast, na którym
ks. patron Głowała wypowie referat. p.t.
„O Akcji Katolickiej”.

Wejście wolne dla członków i sympaty-
ków.

— 10-lecie istnienia Szkoły Leśniczyc
w Zagórzcu. W dniach 2 i 3 sierpnia r. b.
Szkoła Leśniczyc w pobliskim Zagórzcu
obchodzić będzie uroczystości 10-lecie
swego istnienia. Protektorat nad zjaz-
dem, z którym połączone uroczystości,
przyjął p. Adam Lorel, dyrektor Dyr.
Nacz. Lasów Państw., a przewidywany
jest również udział przedstawicieli Min.
Rolnictwa oraz miejscowych władz pa-
ństwowych.

— Zebranie Zj. Stanu Średn. i Zw. Kup-
ców Detailistów. Zjednoczenie Stanu Śred-
niego w porozumieniu ze Związkiem Kup-
ców Detailistów Chrześcian w Częstocho-
wie zwołuje w sprawach podatkowych
zebranie ogólne w dniu 18 b. m., t. j. w
poniedziałek o godz. 7 i pół wiecz. w sali
Okr. Tow. Rzem. (Aleja 9).

— Studja do budowy linii Siewkowi-
ce — Częstochowa. Minister komunika-
cji inż. Kühn udzielił zezwolenia na prze-
prowadzenie uzupełniających, przed-
wstępnych studjów na trasie normalno-
torowej linii kolejowej Siewkowiec —
Częstochowa Francusko-Polskiemu To-
warzystwu Kolejowemu. Studja te mają
na celu przygotowanie projektu techni-
cznego do budowy linii kolejowej na
przeźwierzni 55 km. między Siewkowi-

— Uroczystość Matki Boskiej Szkap-
lerznej. Na sobotę dzisiejszą przypada
uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej,
obchodzona świętem kościelnym i solen-
nemi nabożeństwami.

Na Jasnej Górze uroczystość ta ob-
chodzona jest dorocznym odpustem.

— Z ruchu pańciczego. Na uroczys-
tość odpustową Matki Boskiej Szkap-
lerznej przybywa do Częstochowy na Ja-
snej Górę większa ilość pielgrzymek. —
Największa pielgrzymka przybyła z Pio-
trków, ponadto kilka z G. Śląska.

— OO. Paulini z Jasnej Góry obejmują
klasztor na Węgrzech. Prasa doniosła
ostatnio, iż odpowiadając na zaproszenie
sfer kościelnych węgierskich zdecydowa-
wali się OO. Paulini objąć klasztor w Bu-
dapeszczu. Plany klasztoru zostały usta-
lone w porozumieniu z Jasną Górą. Kil-
ku Ojców opanowało już należący język
węgierski.

Blższe wiadomości dotyczące tego do-
niosłego projektu, przebiegają się na-
stępująco:

Arcybiskup węgierski Ziczi, którego
stolica arcybiskupia znajduje się w mie-
ście Kaloczia, w tych dniach nadesłał
Przeorowi Jasnej Góry pismo następują-
cej treści:

W miesiąc arcybiskupiem Kaloczia ma
być ufundowany nowy klasztor OO. Pauli-
nów. Wobec tego węgierskie władze ko-
ścielne zwracają się do Generała zakonu
OO. Paulinów w Polsce i do Przeora Ja-
snej Góry z prośbą, aby uwzględniając,
że polski zakon O. O. Paulinów wyodzi
się z Węgier, delegowali do Kaloczia na
pewien okres czasu kilku O. O. Paulinów,

camia a Częstochową, która biec będzie przez teren województw łódzkiego i kieleckiego.

— Kurs obrony przeciwgazowej. W poniedziałek 18 i wtorek 19 b. m. odbędzie się w godzinach od 16-jej do 19-jej w teatrze kolejowym (ul. Piłsudskiego) kurs obrony przeciwgazowej dla rodzin pracowników kolejowych. Kurs jest bezpłatny, obejmuje 6 godzin wykładów i ćwiczeń. Prowadzi p. Z. Brykałska.

— Koncerty orkiestr dętych i smyczkowej 27 p. p. w parku. W dniu 16 i 17 bm. odbędzie się koncert orkiestry 27 p. p. w parku Staszycy od godz. 17-jej do 22-jej. Od godz. 17-jej do 20-jej koncerty orkiestra dęta, od 20-jej do 22-jej orkiestra smyczkowa (jazz), która wykona tanga nowoczesne. Orkiestra smyczkowa składa się z 17-tu osób, w skład jej wchodzi między innymi następujące instrumenty: harmonia, saksofon i t. p.

— Wokół Polski na rowerze. Odwiedziliśmy naszą Redakcję p. Jan Kempicki z Poznania, członek T. U. R., który w d. 24 czerwca r. b. wyruszył na rowerze w podróż nadkoło Polski i dotychczas zwie dził Pomorzec oraz poznańskie, przejeżdżając trasę 2500 klm. Przez Kalisz, Łódź dzielny rowerzysta przybył do Częstochowy, skąd wyjechał do Krakowa i następnie przez całą Małopolskę dotrzeć ma na Kresy wschodnie.

Podróżnik zbiera zaś zaświadczenia w al. bumie, gdzie zaś na rowerze produkcji krajowej „Tormedo” i na polskich oponach „Wolbrom” jak dotychczas bez najmniejszego defektu.

— Koncert chóru kolejowego na rzecz kolonii letnich. W sobotę, dn. 16-go bm. w sali teatru kolejowego (obok dworca) odbędzie się koncert chóru kolejowego. Na program złożą się: 1) produkcje chóru męskiego pod dyrekcją p. St. Nowowiejskiego, 2) występy solistów p. p. S. Jachimka (tenor) i J. Nowickiego (baryton) oraz duety p. p. E. Kocybalskiego i J. Nowickiego, 3) orkiestra kolejowa pod dyrekcją p. P. Biernackiego.

— 60.000 zł. z loterii padło na Częstochowę. Częstochowa, a właściwie częstochowianie mają szczęście do większych wygranych na loterii. Oto w pierwszym dniu ciągnięcia na losy Nr. 102917, nabyty w kolekturze Borzykowskiej przy ul. Warszawskiej, padła wygrana 60.000 złotych.

Wszystkie cztery ćwiartki szczęśliwego losu znajdowały się w posiadaniu osób, należących do najuboższych sfer ludności.

— Tegoroczne upały nieotawiane od 50 lat. Onegdaj w godzinach południowych zanotowano w szeregu naszych miast temperaturę powyżej 40 stopni. W Częstochowie najwyższa temperatura wyniosła 34 stopnie w cieniu. Naślono w Warszawie było 47 stopni. Była to najwyższa temperatura w roku b. W województwach wschodnich temperatura dochodziła w cieniu do 33 stopni. Jak stwierdzają meteorolodzy, podobnych do tegorocznych upałów nie notowano w Polsce od półwiecza, t. j. od roku 1882.

Według przepowiedni meteorologicznych ciepła i słoneczna pogoda panować będzie jeszcze przez kilka dni. Mimo, że w niektórych miejscach nad kontynentem europejskim pojawiają się płytkie i niewielkie depresje, nie są one w stanie zmienić pogody, na dłuższą, niż na kilka godzin.

Istotnie, po wczorajszej burzy i dzisiejszym deszczu porannym w Częstochowie poprawa ochłodziło się nieco, bo rano termometr wskazywał 20 stopni, ale nadal jest parno, duszno i zanoszą się chyba na dalsze upały.

— Ubezpieczenie robotników w przedsiębiorstwach państwowych. W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 czerwca b. r. w sprawie kategorii robotników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych i samorządowych, którzy podlegają obowiązki ubezpieczenia na wypadek bezrobocia.

Na zasadzie tego rozporządzenia, obowiązki ubezpieczenia w Funduszu Bezrobocia podlegają robotnicy, zatrudnieni w następujących państwowych zakładach pracy kopalnie węgla kamiennego i ropy naftowej, tartaki, zakłady obróbki drewna, fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu, odbieralnia ropy w Modryczu, oraz fabryki związków azotowych w Chorzwicach.

Przed wielkimi uroczystościami jubileuszowymi na Jasnej Górze.

Celem ułatwienia jaknajszerszym sfierom wzięcia udziału we wspaniałych uroczystościach z okazji 550-letniego srozwadzenia cudownego obrazu na Jasną Górę przez księcia Władysława Opolskiego, O. generał Pius Przezdziecki wystarał się o następujące ulgi dla pielgrzymów:

I. przy przejazdach pociągami normalnymi:
a) dla grup, składających się conajmniej z 15 osób — 33,3 proc. zniżki, przy czym na 30 placących jedną osobę danej grupy przewozi się bezpłatnie,
b) dla grup, składających się conajmniej z 50 osób — 50 proc. zniżki;

II. przy przejazdach pociągami umyślnie uruchomionymi
a) dla grup, składających się conajmniej z 200 osób — 60 proc. zniżki,
b) dla grup, składających się conajmniej z 250 osób — 66,23 proc. zniżki.

Ulgi kolejowe, wymienione pod I a) i b), można uzyskać przez pisemne zgłoszenie: organizacyi, komitetów, księży proboszczów itp., skierowane do Urzędu stacji rozpoczęcia podróży przynajmniej na 48 godzin przed zamierzonym wyjazdem.

Zgłoszenie powyższe powinno zawierać: 1) cel podróży, 2) kierunek przejazdu, 3) ilość uczestników, 4) klasę wagonu, 5) rodzaj pociągu (osobowy czy pociąg towarowy), wreszcie 6) wyraźnie napisane imię, nazwisko i dokładny adres kierownika pielgrzymki.

Zgłoszenie wspomniane może być uwzględnione przy mniejszych grupach na wet na godzinę przed odejściem wyznaczonych do wyjazdu pociągu, ale tylko wtedy o ile przytem nie zajdzie potrzeba dostarczenia oddzielnych wagonów lub zwiększenia siły pociągowej.

Na przejazd ulgowy daney grupy kolej wyda bilet zbiorowy, a oprócz tego każda z uczestniczących w pielgrzymce osób otrzyma bilet kontrolny za opłatą 10 groszy.

W celu uzyskania ulg kolejowych pod II (a i b) urządzający pielgrzymkę powinni przynajmniej na 7 dni przedtem zwrócić się pisemnie do tej Dyrekcji okręgo-

wej kolei Państwowych, w której obrębie leży stacja rozpoczęcia podróży.

(Zgłoszenie pisemne musi zawierać wszystkie dane — jak pod II)
Dyrekcja może zażądać złożenia kaucyj w wysokości 500 zł. Kaucję tę ma koleją prawo zaliczyć na swoje dobro, o ile zamawiający pociąg odwoła lub z niego nie skorzysta.

Do przejazdu pojedynczych osób może być zastosowana ulga taryfowa, ustalająca 50 proc. zniżki w drodze powrotnej. Ulga ta stosowana będzie na podstawie imiennych zaświadczeń (kart uczestnictwa), które wydawać będzie pielgrzymce klasztor jasnogórski.

Obraz Częstochowski był długie lata w Belzie przed przeniesieniem go do kościoła jasnogórskiego. Dlatego dzięki zabiegom proboszcza belzkiego ks. prał. dra Jakóba Demitrowskiego, organizuje się z Belży i okolicy (na drugą serję, nabozhenstw jubileuszowych w dniach 24.8 — 27.8 b. r. większa pielgrzymka.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Ks. Prałat Demitrowski, Belz, Małopolska Wschodnia.

Ceremoniję rozpoczęcia jubileuszowych przejazdów m. in. kazanie proboszcza belzkiego, jako następcy stróżów obrazu Królowej Belzkiego Zamku — i wyróżnienie go w przeniesieniu obrazu.

OO. Paulini nie tylko wystarali się o szczególniejsze laski duchowne ze strony Stolicy Apostolskiej dla uczestników, ale zwrócili się również do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, by, z okazji jubileuszu jasnogórskiego, był laskaw częściowo skrócić i zlagodzić karę więzienia w więzieniu Sto. Krzyskiem, najbliższem Jasnej Góry.

W tych dniach (4 bm.) upłynął rok 40-ty od przybycia na Jasną Górę obecnego Ję Stróża, O. Generała Piusa Przezdzieckiego. Bawiący na Walnym Zjeździe katolicy nauczyciele, zgrupowani w „Stowarzyszeniu Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa”, złożyli O. Generałowi — Jubilatowi 5 b. m. w sali rycerskiej serdeczne gratulacje. Imieniem delegacyi: Stowarzyszenia przemówił ks. prof. Weryński z Krakowa.

Sensacyjny wyrok N.T.A.

Nadmierne odsetki zwłoki pobierane przez Kasy Chorych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ostatnio wyrok, stwierdzający, że Kasy Chorych nie mogą pobierać większych odsetek zwłoki jak 6 proc. w stosunku rocznym.

Wyrok ten ma doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego. Od 1924 r. Kasy Chorych pobierały odsetki zwłoki dochodzące do 24 proc. rocznie.

Jak wynika ze sprawozdań Kas Chorych, pobrały one od r. 1924 około 20 milionów złotych z tytułu kar za zwłokę. Przywrócenie tych pozycji do właściwej wysokości, tudzież wyrównanie sum pobranych w latach ubiegłych nieprawnie przez Kasy Chorych będzie połączone w praktyce z dużymi komplikacyami.

Niewątpliwie jednak dłużnicy Kasy Chorych nie zrezygnują ze swych praw i domagać się będą zwrotu sum uiszczonych z tytułu kar za zwłokę w latach ubiegłych.

— W sklepach tytoniowych muszą być znaczki stemplowe. W tych dniach weszło w życie rozporządzenie minist. skarbu, mocą którego każdy urząd skarbowy nałożyć może na sklep tytoniowy obowiązek sprzedaży znaczków stemplowych i blankietów wekslowych. W razie nie spełnienia tego obowiązku i jeżeli upomnienie ze strony urzędu opłat stemplowych nie odniesie skutku, może nastąpić cofnięcie koncesji na sprzedaż wyrobów tytoniowych.

— Apteki w Polsce. Jak wynika z ostatnich obliczeń, w związku z drugim spisem ludności, na 1 aptekę w Polsce przypada przeciętnie 15.247 mieszkańców. Największa liczba mieszkańców na 1 aptekę, mianowicie 22.625 osób przypada na terenie województwa wołyńskiego. W woj. tarnopolskim na 1 aptekę przypada 22.529 mieszkańców, w stanisławowskim 20.499, w nowogródzkim 18.836, w lwowskim 16.634, w polskim 21.796, w lubelskim 15.822, w kieleckim 15.451, w warszawskim — 15.633, w krakowskim 14.819, w białost-

Dźwiękowe „GRAND-KINO”

Od soboty, 16 lipca i dni następnych
Niezapomniana „Królowa podziemi” JOAN Crawford
oraz najgłośniejszy amant America CLARK GABLE
w filmie o miłości, zbrodni i poświęceniu pt.
Niewinna Grzesznica

Szaleństwa amerykańskich miliardów! Rozpustne życie elity New-Yorku! Kulisy wielkich dziennek amerykańskich! Działalność groźnych band przemyt.

Senacjonal NA SCENIE. 10 osób zespołu rewjowego!
Występy nowozaażonyanych artystów scen warszawskich pełne humoru, trefa i rewji p. 1.
STO PROCENT ŚMIECHU
udział bierze 10 — osób — m. innymi
Gościnnie występy Króla humoru JERZEGO BOROSKIEGO oraz na ogólnie żądanie publiczności m. Częstochowy STASIA BALCERAKÓWNA.

Szczegółowy w afiszach.
49 gr. Tytko 2 poranki! 49 gr.
W sobotę, 16 i niedzielę, 17 lipca o godz. 12.30 w poł.
Jaskrawe Motyle
z uroczą **Bestie Love i Charlesem Kingiem**
Wszystkie krzesła 49 gr. Łoże 99.
Ostatnia okazja dla opóźnionych.

tej sprawie do Urzędów Górniczych w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej, Starostw Powiatowych w Będzinie i Częstochowie oraz do Izby Skarbowej w Kielcach z prośbą o wydanie zarządzeń w kierunku zlikwidowania tego rodzaju handlu, stanowiącego szkodliwą konkurencję dla kupiectwa, które ponosi wydatne ciężary publiczne i społeczne.

— Wymównienia w wielkim przemyśle łódzkim. W ostatnich dniach w wielkim przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego zarówno w Łodzi, jak i na prowincji przeprowadzone zostały wymównienia dwutygodniowe pracy. M. in. wymówniły robotnikom swym pracę następujące fabryki: Widzewska Manufaktura w Łodzi, Piotrkowska Manufaktura — Benich w Łodzi, Stradom w Częstochowie i szereg innych.

— W sprawie warunków pracy robotników rolnych. Minister pracy i opieki społecznej powołał nadzwyczajną komisję pojednawczo-rozjemczą dla ustalenia warunków płacy i pracy dla robotników rolnych województwa wołyńskiego na rok służbowy 1932/33.

Przewodniczącym komisji mianowany został zastępca głównego inspektora pracy, p. Jan Gnoiński, ponadto zaś w skład komisji wejdzie trzech przedstawicieli Związku Ziemiańców w Łucku, oraz trzech przedstawicieli Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie. Posiedzenia komisji odbywać się będą w Ministerstwie pracy i opieki społecznej.

— Zamiatanie ulic na sucho. Pomimo istniejących przepisów, że zamiatanie ulic powinno się odbywać po uprzednim polaniu wodą, w rannych godzinach widzi się szereg dozorców zamiatających „na sucho”. Oczywiście z zamiatania tego dużego pożytku niema, natomiast znakomicie się przyczynia takie zamiatanie do rozpylania bakterji chorobotwórczych. Zamiatanie „na sucho” odbywa się przeważnie na ulicach bocznych.

— Charakterystyczny objaw. Z okazji setnej rocznicy powstania listopadowego zostały, jak wiadomo, wybite jubileuszowe srebrne pięciozłotówki, które bardzo szybko zniknęły z obiegu, pochowane przez ludność na pamiętkę. Przez kilka miesięcy nie było ich widać w ostatnich dniach jednak znalazły się w obiegu w znacznej ilości. Charakterystyczny ten objaw został spowodowany panującą obecnie biedą, zmuszającą ludność do wydobycia ostatnich groszy, aby móc przetrzymać obecny kryzys.

Zmiana pragmatyki służbowej kolejarzy.

Na posiedzeniu rady min. uchwalono zmiany o stosunku służbowym kolejarzy, oraz o ich zaopatrzeniu emerytalnem. Zmiany uprawnień emerytalnych pracowników kolejowych polegają przede wszystkim na tem, że obecnie wprowadzone zostaną jednolite przepisy emerytalne dla pracowników etatowych i nietatowych. Równocześnie stawki emerytalne zostają podwyższone od 1-go sierpnia do 8 proc. Dotychczas pracownicy etatowi płacili 5 proc., nietatowi 6 proc.

Z dalszych zmian wspomnianych należy, że największy wymiar emerytalny wynosić może tylko 92 proc. pensji (dotychczas 10 proc.), najniższy wymiar ustalony został na 40 proc emerytury po 15-tu latach służby.
Pewnem zrównoważeniem tego pogor-

stockiem 13.337, w łódzkim 13.782, w wileńskim 12.480, w śląskim 13.120, w pomorskim 12.930, w poznańskim 11.062, oraz w m. st. Warszawie 10.711 mieszkańców na jedną aptekę.

— Orzeł biały opuści szczydł z napisem „wyroby tytoniowe”. Wychodząc z założenia, że Monopol Tytoniowy jest przedsiębiorstwem handlowem — dyrekcja Monopoli postanowiła nie używać orła jako godła państwowego, na szczydach sklepów tytoniowych, na budkach z wyrobami tytoniowymi i innych znakach wystawianych w miejscach publicznych.

Tak samo wycofany zostanie znak orła z opakowań tytoniu i papierosów gotowych, miejsce zajmie inny znak ochronny, którego wzór zasadniczy. Dyrekcja Monopoli już opracowała.

— Pogłoski o niższej taryfy pocztowej. Ukazała się obecnie pogłoska, pochodząca rzekomo z miarodajnego źródła, że przypuszczalnie jeszcze przed końcem b. r. będzie obniżona taryfa pocztowa o 5 groszy, t. j., że cena znaczka na list zwykły powróciłaby do dawnej t. j. 25 groszy, kartki zaś do 15 groszy. Jak wiadomo, podwyższenie taryfy pocztowej wpłynęło na zmniejszenie ruchu korespondencyjnego, tak, że u nas ostatnio jednako komunikacja telegraficzna wykazała pewien wzrost.

— Mundury dla funkcjonariuszów państwowych. Z racji projektowanego umundurowania funkcjonariuszów państwowych zwróciło się Min. Spr. Wojsk. do innych ministerstw z wnioskiem, aby projekty mundurów dla funkcjonariuszów państwowych opracowano w porozumieniu z władzami wojskowymi. Ministerstwu Spr. Wojsk. idzie o to, aby mundury funkcjonariuszów cywilnych nie były zbyt podobne do wojskowych.

— W sprawie nielegalnego handlu węglem. Wobec licznych zażaleń ze strony zainteresowanych sfer kupieckich na nielegalny handel węglem, pochodzącym z odkrywek węglowych, względnie z deputatów węglowych, — otrzymywanych przez robotników, Izba Przemysłowo-Handlowa w Sosnowcu zwróciła się w

szczenia postanowień emerytalnych jest przyznaniem opieki lekarskiej emerytom nieetatowym, ponadto dodatki dla żon emerytów, a wreszcie emerytom nieetatowym doliczać się będzie 10 lat do wymiaru emerytury z chwilą, gdy posiadają będą 90 proc. niedolności do pracy.

Zmiany i uzupełnienia pragmatyki służbowej kolejarzy idą po linii zrównania przepisów pragmatyki dla pracowników P. K. P. z ogólnymi przepisami pragmatyki urzędniczej. Z najważniejszych wymienić należy: możliwość zaliczenia do czasu służby w P. K. P. służby na kolejach prywatnych i na kolejach obcych, dalej przyznanie dla pracowników nieetatowych 100 proc. wynagrodzenia za okres choroby, spowodowany wypadkiem na służbie bez winy pracownika dalej ustalenie pracowników nieetatowych po 10 latach służby (dotychczas po 15 latach).

Nowela "wprowadza również szereg obstrzeżeń w przepisach służbowych, mających na celu usprawnienie administracji, oraz zabezpieczenie interesów skarbu państwa.

Wobec zasiewu i robót

Wobec zasiewu i robót Przeszczepionym i w Alejce Stenkiwiczowej — całkowicie wstrzymany.

Wobec zasiania trawy na placu pod szczytem Jasnogórskim, oraz wykonania robót betonowych przy budowie schodów u wylotu Alekji Stenkiwiczowej (między parkami), ruch pieszy przez plac i przez Alejkę zostaje całkowicie wstrzymany. Na Jasną Górę można się przedostać tylko poprzez Park Staszycy, ul. Siedmiu Kamienic i chodnikiem wzdłuż wałów od strony ul. 3-go Maja.

Sądzimy, że z uwagi na ochronę zasiewu i ogrom włożonej pracy ogół ludności nietylko chętnie zastępuje się do powyższego zarządzenia władz miejskich, ale i przestrzegają będzie nieświadomych przed dokonaniem szkody.

— **Dekret o strażu więziennym.** W najbliższych dniach ma się ukazać nowy dekret Prezydenta Rzplitej regulujący organizację straży więziennych, jej prawa i obowiązki. Ze względu na szczególne warunki pracy, straż więzienna zostanie wyodrębniona z ogólnych przepisów obowiązujących dla funkcjonariuszy państwowych.

Kronika sportowa.

Próby (zawody) o Państwową Odznakę Sportową gimnastyka pań i panów, odbędzie się w sobotę, dn. 16 b. m. o godz. 16-jej na boisku 27 p. p., pływania w Rakowie obok miłyny Kurłanda w sobotę 16 b. m. o godz. 16-jej. Długie podciąganie do st. Bleszno (odjazd o godz. 14-jej m. 55), lub autobusami do Rakowa.

Niedzielne rozgrywki ligowe Kraków: Wisła — Ruch. Łwów: — Warszawianka — Pogon.

Były trener bokserów polskich Ernst Pistulla po długiej chorobie wraca na ring i już 19 b. m. w Berlinie stoczy walkę pokazową trzyrundową z Horstem Riege.

Dnia 13 b. m. przybył już do Los Angeles nasz olimpijczyk Kusociński, z tej okazji na budynku przeznaczonym dla polskich zawodników wywieszono flagę biało-amarantową.

Prasa fińska oblicza, że rok bieżący jest 2708 rokiem od początku istnienia igrzysk olimpijskich. — Tegoroczna olimpiada właściwie jest 678-mą a nie 10-tą.

— **Nocne dyżury aptek.** W nocy z dnia 16 na 17 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Szostakiewicz — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — ul. Kościuszki nr. 37. W nocy z dnia 17 na 18 bież. miesiąca p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

— **Wizyta złodzieja przez otwarte okno.** P. Nanyś Władysław (Focha 47 49) zameldował policji, że do jego mieszkania przez otwarte okno dostał się niewiadomy sprawca, który skradł lustro, biżuterję, 10 zł. w gotówce, skarpetki i inne rzeczy, łącznej wartości 200 zł.

— **Kasa Chorych bez kranu.** Ociepa Zygmunt (Kiedrzyńska 6,8) zameldował policji, że z gmachu Pow. Kasy Chorych skradziono kran od wody, wart. 15 zł.

— **Rażona piorunem.** Wczoraj w godzinach popołudniowych nad południową częścią powiatu częstochowskiego przebiegła gwałtowna burza, która ze szczególną siłą zalała we wsi Romanów, koło Kamienicy Polskiej. W pewnym momencie piorun wpadł przez komin do mieszkania, w którym znajdowała się przebywająca na letnisku w Romanowie częstochowianka 13-letnia Ma-

MARYSIA REDLICHOWNA

UZZEŁ. z ul. SIKAWIZYJ 107 W. „MAJA“
Zmarła interja tradycja w dniu 15 lipca 1932 roku, przesyła lat 13.
Wyprowadzenie awiak ze szpitala Najsw. Panny Marii, na cmentarz parafialny nastąpi w niedzielę, dn. 17 lipca o g. 4 pp.
O czem zawiadamiaja, postratni w nieulonym żalu
Matka, siostry i rodzina

ria Redlichowna i ciężko ją kontuzjował. Rażoną piorunem w stanie groźnym odwieziono do szpitala Panny Marii w Częstochowie, gdzie zmarła.

— **Upał i wódka działają...** Za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego policja spisała doniesienia na Badore Stanisława (Barbary 45) i Stepien Adela (Dąbrowskiego 12).

— **Kradzież biletów loteryjnych.** Biegowa Marja (Śniadeckich 10) zameldowała policji, że skradziono jej z okna mieszkania sakiewkę, koloru żółtego, zawierającą 19 zł. i cztery ćwiartki biletów loteryjnych nr. nr.: 152353, 65178 i 137963.

— **Wrócił bez wiśni i bez pieniędzy.** Baczek Szymon, zam. we wsi Zalesia, gm. Działoszyn, zameldował policji, że na ulicy Warszawskiej skradziono mu z wozu 48 kg. wiśni, wart. 14 zł.

— **Ujęty na kradzieży siana.** Za kradzież siana z pola na szkodę Tadeusza Krzyszczyka (Lipowa 54) zatrzymany został Bronisław Bednarek (Lipowa 24).

— **Nie udało się.** Eugeniusz Lisek, zam. we wsi Zawisna, zameldował policji, że na ulicy Targowej podszedło do niego kilku osobników, z których jeden skradł mu worek z kartoflami. Jak ustalono, sprawcami byli: Bulski Stanisław, zam. w barakach, Pergal Marjan, (ul. Najsw. Maryi Panny 39) i Majewski Wacław (Narutowicza 3).

— **Kradzież roweru.** Kaleta Jan, zam. na Zaciszu, zameldował policji, że z przed gmachu Urzędu Pocztowego skradziono mu rower, wart. 150 zł.

— **Szyfł Szmul (ul. Najsw. Maryi Panny 5)** zameldował policji, że z korytarza klatki schodowej gmachu Kasy Skarbowej skradziono mu rower, wart. 150 zł.

— **Kradzież sezonowa.** Stefan Zajder (Narutowicza 129), zameldował policji, że w nocy z ogrodu skradziono mu 53 szt. kalafiorów, wart. 27 zł.

— **Czyje rzeczy?** W II-gim Komisariacie P. P. znajdują się do odebrania następujące rzeczy: torebka damska z drobiażkami, kamizelka męska i szalik.

— **Drobne kradzieże.** Urmie Janowi, zam. we wsi Lgota, gm. Grabówka, na Nowym Rynku skradziono banknot 20-złotowy.

— **Frajermauerowi Izydorowi (Dąbrowskiego 4)** skradziono z ogrodu marynarkę, wart. 90 zł.

Z GIDEL.

(Koresp. wł. „Gońca Częst.”).

W niedzielę 10-go lipca odbył się w Gidlach wiec, przy udziale około 200-tu osób.

Zebrańce zgalił p. J. Waliński, prezes Powiatowego Str. Narodowego, oddając przewodnictwo posłowi Makolskiemu, który w słowach zwiezlych wyjaśnił przyczyny dzisiejszego kryzysu, przy czym podkreślił, jako główny błąd, politykę taniego zboża, stosowaną w Polsce od samego początku.

Zebrańce miało miły nastrój, gdyż ludność, zwłaszcza na wsi, potrzebuje obecnie pewnych porozumień, ułagodzeń chwili i podniety do dalszej pracy. — Cóż jednak, kiedy jak to często w ostatnich czasach bywał) znaleźli się i tu intruzi, którzy wywoływali rozmyślnie zamieszanie. Na szczęście byli to ludzie obcy, więc też bez ogólnego żalu zostali z zebrańca usunięci, poczem przewodniczący rozwiązał zebrańce.

Ponieważ jeszcze w czasie swego przemówienia p. poseł wykazał wyjątkowo siły moralnej w organizacjach młodzieży polskiej i katolickiej, która nietylko na wyższych uczelniach, ale dziś w miastach i wioskach zyskuje stałe na ilości, chociaż zgola żadną karjerą nie ludzi swych członków — przeto na zakończenie podniesiono otrzyk na cześć tej młodzieży i odśpiewano „Rotę”, opuśczone śać.

P. O. S. jest zaszczytnym wyróżnieniem zdrowych wśród karłów cielesnych!

Z KRAJU.

(—) **Jankiel z „Pana Tadeusza“** był naprawdę. W żargonowym dzienniku wileńskim „Cajt“ zamieścił tamtejszy badacz archiwów p. Euzebiusz Łopaciński interesujący artykuł, w którym mówi, że Jankiel z „Pana Tadeusza“ był i działał rzeczywiście na Litwie w tym okresie, w jakim rozgrywa się akcja poematu. P. Łopaciński znalazł w aktach rewidykowanych niedawno z Rosji dokument, zatytułowany „Żyd cymbalista — r. 1812“. Dokument mówi obszernie o zajeździe wojsk księcia Radziwiłła na zaścianek szlachcica Czeczota, sprzyjającego Moskałom i wspomina, że w zajeździe tym brał udział zamieszkały w pow. nowogrodzkim żyd cymbalista imieniem Jankiel. Zbadane następnie przez p. Ł. listy żydowskich płatników podatkowych — stwierdziły, że w Połuzu był w latach 1784 — 1790 karczmarz żydowski Jankiel z żoną Golda, grywający na cymbalach na weselach itp. Ze spisu z r. 1784 wynika, iż Jankiel w owym czasie był jeszcze młody i nie miał dzieci. W roku więc 1812, w czasie, gdy toczy się akcja „Pana Tadeusza“, mógł liczyć ponad 60 lat, co zgadzałoby się z wiekiem Jankiela z poematu.

(—) **Rozrzucali gasciami pieniądze.** Liczni przechodnie na ul. Mickiewicza w Wilnie zauważyli onegdaj o godz. 6-jej wieczorem jadącą od strony placu Katedralnego elegancką limuzynę, w której znajdowało się 3-ch panów, hojnie rozrzucających na prawo i lewo 2-u i 1-złotówki. Za samochodem biegła oczywiście liczna gawiedź, zbierając cenny podarunek.

Wreszcie auto zatrzymało się przed hotelem George'a, gdzie osobiłi dobrodzieje wysiedli i stanawszy na stopniach prowadzących do hotelu, raz jeszcze zaczęli rozrzucać pełniami gasciami pieniądze. Dokoła zebrał się olbrzymi tłum, przyczem przyszło do bijatyki o pieniądze, wobec czego interwenjował jeden z posterunkowych i siłą usunął zebrańcy.

W międzyczasie hojni panowie znikli w tłumie, — wobec czego nie zdołano stwierdzić ich nazwisk.

(—) **Wściekle koty w Warszawie.** Władze sanitarne zanotowały w tym roku kilka wypadków — pogryzienia przez wściekle koty. Skutki ukąszenia przez wściegłego kota są analogiczne ze skutkami ukąszenia wściegłego psa. Wściekliczna wśród kotów jest następstwem wzmożonej liczby wypadków wściekliczyn wśród psów, które gryząc także koty przenoszą na nie zarazę.

Państwowy Zakład Higieny udzielił w kilku wypadkach pomocy ofiarom wściekłych kotów:

(—) **Samobójstwo ziemianina.** Onegdaj wieczorem odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w swoim majątku Józefowie, w pow. łódzkim, właściciel tego majątku, 55-letni Mieczysław Wolski. Przyczyną rozpaczywego kroku były troski materialne, z których Wolski nie widział wyjścia.

Czy elektrownia zapłaci

za zdemolowaną wystawę?

Na tle propagowanego w ostatnich czasach „strajku elektrycznego“, który szczególnie zagoiłł stosunki pomiędzy konsumentami i elektrownią w miastach Piotrkowie i Tomaszowie, dojdzie w dniu 22 b. m. do sensacyjnego procesu.

Mianowicie do stosującego, śladem innych komentów, bojkot prądu N. Szajewicza, właściciela większego zakładu handlowego w Tomaszowie, zgłosił się inż. Sieradzki i w imieniu elektrowni zażądał oświetlenia wystawy sklepowej w firmie Szajewicza, grożąc, iż w razie nieoświetlenia wystawy cofnie elektrownia ulgę na prąd elektryczny, z której zakład Szajewicza korzystał. Szajewicz oświadczył delegatowi, że przerwie bojkot, o ile otrzyma gwarancję od elektrowni, że poniesie ona straty w wypadku zdemolowania wystawy. Inż. Sieradzki złożył na piśmie takie zobowiązanie.

Tego samego dnia został sklep oraz wystawa sklepowa Szajewicza zdemolowane przez zwolenników akcji strajkowej.

Wobec tego faktu, że właściciel Szajewicz

FABRYKA OCTU

Przemysłowo Handlowych Zakładów Chemicznych

Ludwik Spiess i Syn

Sp. Akc.

w WARSZAWIE

Poleca znane ze swej dobroci octy

do potraw:

KUCHENNY, STOŁOWY i WINNY

do marynat:

NATURALNY I MOCNY.

Do nabycia w każdym sklepie kolonialnym.

w myśl zobowiązania, przyjętego przez elektrownię, zwrotu poniesionych strat, które zwyniosły przeszło 500 zł. Zarząd elektrowni zawarunkował wypłatę odszkodowania od złożenia przez poszkodowanego zameldowania na policji, iż komitet strajkowy groził. Szajewicz bał się złożyć takie oświadczenie, wobec czego elektrownia odmówiła wypłaty.

W konsekwencji poszkodowanego właściciel sklep złożył do sądu okr. w Piotrkowie skargę na elektrownię. Termin rozprawy wyznaczony został na 22 bm.

Ostatnie wiadomości.

AUSTRIA UZYSKAŁA POŻYCZKĘ 300 MILJONÓW SZYLINGÓW.

Genewa, 16.7. — Po wczorajszym posiedzeniu przedstawiciele państw podpisały protokół, udzielając Austrii pożyczki w wysokości 300 milionów szylingów. **NIE DOSZŁO DO ZGODY MIĘDZY DE VALERĄ A MAC DONALDEM.**

London, 16.7. — Na konferencji między de Valerą a Mac Donaldem w sprawie zatargu irlandzko-angielskiego nie doszło do zgody. De Valera odjechał dziś z powrotem do Dublinia.

ROZWIĄZANIE SEJMU TURYN-GSKIEGO.

Weimar 16.7. — Sejm turyński uchwalił w piątek popołudniu wniosek o rozwiązanie sejm z dnim 30 lipca b. r. Za wnioskiem głosowały wszystkie partie prócz niemieckiej partii ludowej, której przedstawiciele wstrzymali się od głosowania, po zapewnieniu ze strony rząd, że nowe wybory będą wyznaczone już na 31 lipca br.

Nowa pogróżka niemiecka

pod adresem Polski.

Pila 16.7. — Na wiecu przedwyborczym w Pile wiceprezydniczą sejm pruskiego Hugo oświadczył, że hitlerowy domagają się ochrony wschodniej granicy niemieckiej przez obsadzenie jej samolotami, tankami i innymi środkami technicznymi, pod adresem zaś ludności polskiej Hugo powiedział: „Wasze wieś nad granicą zostaną opróżnione, a z waszemi szkołami i podlegającymi księżmi zrobiony zostanie porządek“. Te słowa przyjęte były przez ludność polską z oburzeniem, jako zapowiedź nowych prześladowań niemieckich.

STARCIA HITLEROWCÓW Z KOMU.

NISTAMI W GDANSKU.

Gdańsk 16.7. — Doszło tu do poważnych starć pomiędzy hitlerowcami a komunistami. Udział w starciach, brało kilkasie osób.

KANONADA NAD GRANICĄ SOWIECKĄ.

Bukareszt 16.7. — Z Czerniowce donoszą, że w pobliżu wsi Stoki na pograniczu sowieckim słyszano przez cały dzień wczorajszy kanonadę.

Krażą pogłoski, że na pograniczu sowieckim wybuchły rozruchy ludności ukraińskiej.

PRZEJEDNĄ NOC 500 ALARMÓW POWODZIOWYCH W BERLINIE.

Berlin 16.7. — O północy przeszła dziś nad Berlinem katastrofalna burza, połączona z oberwaniem się chmury. Kanaly nie mogły wchłonąć tak wielkiej ilości wody, która pozalała piwnice i suteryny.

Do godziny 2 i pół nad ranem alarmowano straż ogniową 500 razy. Szkody są znaczne, ofiar w ludziach nie było.

Ze świata.

Magistrat otwiera szkoły zawodowe dla zębaków. W Szanghaju istniały jeszcze przed inwazją japońską w dzielnicę chińskiej Chapei dwie szkoły zawodowe dla zębaków...

Obecnie, po zdemolowaniu przez bombardowanie dzielnicy chińskiej, liczba zębaków tak się zwiększyła w Szanghaju, iż magistrat postanowił otworzyć na nowo szkoły w liczbie sześciu, na pięćset uczniów każda.

System metryczny w Turcji. Od 1 lipca 1932 r. wchodzi w użycie w całej Turcji metryczny system miar i wag.

Nowa moda. W nowej Zelandii, gdzie potawiają przy brzegach dużo ryb o pozostłości łuskach, wynaleziono sposób preparowania łuski rybiej w taki sposób, iż można używać jej zamiast zwykłej skóry lub materii do pantofelek balowych.

Oryginalna kontrola robotników kopalni miedzi. Kopalnia miedzi „Bömen” w Pümerle n. Elba zastosowała niezawodną i oryginalną kontrolę robotników, którzyby mieli ochotę chociażby najdrobniej szą kawalek miedzi wynieść poza obręb fabryki.

Każdy przechodzący przez bramę, jeśli tylko ma jakiś przedmiot z metalu, np. klucz, zegarek, nawet płombę w zębach, powoduje reakcję w elektromagnecie i odzwiercni na bramie, mający słuchawki na uszach, w tej chwili wyczuwa słabszy lub głośniejszy szmer, sygnalizujący, że wychodząca osoba ma przy sobie jakiś metal.

Oczywiście wówczas następuje dokładna rewizja wychodzącego. Odzwiercni ma już tak naprawdę ucho i praktykę, że przy pewnych smarzach wie z góry, że wywołane są najprymitywniejszymi przedmiotami użytku codziennego i tylko przy drastycznych głośniejszych alarmach, zatrzymuje robotnika do rewizji.

„Święto Morza” w Gdyni będzie wyrazem jednolitej i zdecydowanej opinii polskiego społeczeństwa jeśli chodzi o prawa Polski do morza.

Tabela wygranych Loterii Państwowej.

W drugim dniu ciągnięcia 3-ciej klasy 25-ciej polskiej loterii państwowej wylosowano następujące wygrane:

Table listing lottery winners and amounts. Columns include prize amounts (e.g., 250 zł, 200 zł) and names/addresses of winners.

Table listing lottery winners and amounts. Columns include prize amounts (e.g., 269 309 68 842) and names/addresses of winners.

Table listing lottery winners and amounts. Columns include prize amounts (e.g., 90333 51 79 506) and names/addresses of winners.

Table listing lottery winners and amounts. Columns include prize amounts (e.g., 85 242 98 516) and names/addresses of winners.

DO P. P. RZEMIESLNIKOW! Zarząd Okręgowego T-wa Rzemieślniczego w Częstochowie najmniejszym podaje do wiadomości wszystkich P. P. Rzemieślników chrześcijan, że dnia 18-go lipca r. b. o godzinie 19-ej m. 30 w lokalu własnym (Aleja nr. 9) odbędzie się Nadzwyczajne Zgromadzenie Rzemieślników Chrześcijan w sprawie ulg w spłacaniu bieżących i zaległych podatków państwowych.

Z uwagi na ważność sprawy wzywa się wszystkich samostojnych rzemieślników w ich własnym interesie o punktualne i liczne przybycie. Zarząd.

Advertisement for Dr. M. ROZEN, Chorozy skorne i weneryczne leczenia zylaków. Includes a logo and address: Al. Aleja Nr. 41, od 8-12 i od 2-8.

Advertisement for KOWALSKINA, USUWA NAJ SILNIEJ SZE BOLEGLOWY. Includes a logo and address: Fabryka Ciemnozielona-Farmaceutyczna "AR. KOWALSKI" WARSZAWA.

OGŁOSZENIE. Zjednoczenie Sianu Średniego w porozumieniu ze Związkiem Kupców Detalistów Chrześcijan w Częstochowie, zwoluje zebranie ogólne w dniu 18. lipca r. b. o godz. 19.00 w siedzibie Zjednoczenia przy ul. Tłomackiej 11, w sali Okr. Towarzystwa Rzemieślniczego (I-sza Aleja nr. 9).

Zabraniem tem w ogłoszeniu będzie referat na temat projektów ustawy o podatkach oraz omówienia będzie sprawa ulg przy placowaniu zaległych podatków. Ze względu na ważność spraw, wstęp wolny zarówno dla członków, jak i sympatyków, których o liczne przybycie prosi Zarząd.

AKUSZERKA Kolaczkicy. Pilsudskiego 13/15 wia dworca. DO WYNAJECIA mieszkanie 5 pokoi z kuchnią i wygodami (ewent. mniejsze).

PROFESOR matematyki przyspasia do maturoy oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny. URZĄDZENIE sklepowe oszklone w dobrym stanie do sprzedania.

POTRZEBNY agent na prowizję Zgłoszenia Focha 21 Reicher. ZGUBIONO legiti. Fuduzsz Bezrobocia Marji Jakubczyk. KTORZY z pańdoz gospodarzy ma do wynajęcia od sierpnia mieszkanie słoneczne, pokoi z kuchnią, niech złyzy. Oferte dla nauuczycieli od sklepu „Gońca”.

SPRZEDAM nowy domek muryowany Zeazise, Oficerska nr. 3 Ciosek. ZGUBIONO kapieliwne, damskie, mekicke, dzieciecye, berey, figi jedwabne.

DWA POKOJE z kuchnią do wynajęcia. GOSPODARSTWO 29 morg kompletnie zabudowania przy miasteczku sprzedam za 40.000 zł.

DO WYNAJECIA 2 pokoje z kuchnią i przedpokojem w ogrodzie. WATY DWERNICKIEGO 81 (dawnej Waly Lewej) od godz. 4-8 po południu.

SPRZEDAM miejsce tanie, młyn wodny, plac 2500 zł. Stradom, Sabinowska 113 Bolek. POTRZEBNY subiekt fryzjerski i chlopiec do przycięcia.

PARCELE BUDOWLANE przy ulicy Chłopickiej nr. 108 I Myśliwskiej na bardzo dogodnych warunkach Solawa.

W DZIELNICY Częstochowie, liczącej 20 tysięcy ludności wynajmiesz lokal (bez odstępne go) na handel manufakturowy. Konkurencji niema.

DO WYNAJECIA 3 pokoje kuchnia, przedpokoi, łazienka. Jasnogórska nr. 108. 1699. DOMEK do sprzedania przy srobie pod Biejsznem zarządem obiektu.

DO WYNAJECIA mieszkanie z kuchnią i przedpokojem. Narutowicza nr. 246. 1705. DO WYNAJECIA mieszkanie z kuchnią i przedpokojem. Narutowicza nr. 246. 1705.

DO WYNAJECIA mieszkanie z kuchnią i przedpokojem. Narutowicza nr. 246. 1705. DO WYNAJECIA mieszkanie z kuchnią i przedpokojem. Narutowicza nr. 246. 1705.

PRACA samodzielnia biurowa-kasowa dla kobiety męzczyzny skromnych wymagań. Gwarancja 400 zł. Oferty szczegoly wyslać skadkie „Gońca” pod „Samodzielnia”.

MEBLE nowe i udzyane wszelkiego rodzaju kredensy, stoly, krzesla, szafy, bieliznarskie, stromy, ozaki, kozetki, lózka, materace, apozymia jasna i lodownia polkowiana. ZGUBIONO książkę Kasy Chorych Czeslaw Chwaszowski.

ZAKŁADY DUKARSKIE

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, III ALAJA Nr. 52, TELEFON Nr. 2-45.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki: afisze, kłepsydry, blankiety, koperty, bilety wizytowe itp. Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny niskie. Zamówienia przyjmuje również sklep „Gońca”, II Alaja 26, tel. 50 i „Bazar Szkolny”. Narutowicza 20 (dawn. Krakowska).

HUMOR I SATYRA. NIESTETY, ZAPÓŻNO.

—To prawda, proszę pani, w naszym zespole „girlsów” jest jeszcze jedno miejsce dla tanckerki — ale pani, niestety, przychodzi zapóźno...
— Jakto, zapóźno?
— Tak jest, zapóźno — o dziesięć lat.

NA LETNISKU.

— Panie gospodarzu, mam wrażenie, że w pańskiej kuchni panuje wzorowa czystość.
— Ma się rozumieć! A po czym pan to poznał, przecież pan nie był jeszcze w kuchni?
— Nie byłem, ale wszystkie potrawy smakują mydłem.

POWÓD DO GNIEWU.

— Dlaczego twoja żona taka rozniewiana?
— Najpierw gniewała się na służącą, potem gniewała się na mnie, że ja się nie rozniewałem na dziewczynę, a teraz z kolei gniewa się za to, że ja się gniewam, że ona się gniewa.

DUMA.

— Och, ojcie, okropnie cierpiełam w więzieniu z powodu tego wikt — wody i chleba.
— Możesz być dumny z tego powodu.
— Dumny?...
— Pierwszy chleb, na który sam zapracowałeś.

ZROZUMIAŁE.

— Dziwna to rzecz, kś wygrywa zawsze przy grze w karty, a przegrzywa stale na wyścigach.
— Nie widzę w tem nic dziwnego, koni nie można przecie tasować.

ARCHITEKTURA KRYZYSOWA.

— Ojczy, dlaczego budują teraz tyle domów o płaskich dachach?
— Zapewne dlatego, aby hipoteki leżały na nich bezpiecznie.

PRZEZORNY SZKOT.

Mc Petersen goli się u fryzjera. Fryzjer próbuje nawiązać z nim pogawędkę. Mc Petersen

milczy, jak zakłety. Wreszcie fryzjer pyta się o powód milczenia. Mc Petersen milcząco wskazuje ręką na tabliczkę obok telefonu, na której widnieje napis:
„Za każdą rozmowę należy uiścić opłatę”.

WYTLUMACZYŁ.

— Tatusiu, dlaczego do ślubu potrzeba świadków?
— Bo później samby człowiek nie uwierzył, że mógł to popełnić...
— Lepszy prawdziwy.

LEPSZY PRAWDZIWIY.

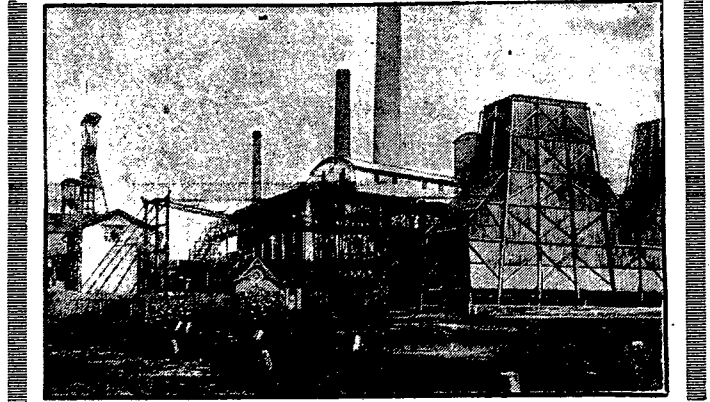
Wuj, na którego kolanach leżał Jasio:
— No co, podobą ci się taka jazda?
Jasio: — O tak, ale wolałbym jechać na prawdziwym osie.

DOBRE STANOWISKO.

Dwaj genezewcy prowadzą rozmowę:
— Znalazłeś już odpowiednią posadę?
— Owszem, zostałem korespondentem wojennym przy Lidze Narodów.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 17 LIPCA.
Warszawa — Iala 14148 m. — moc 158 kw. 12:30 Nabożeństwo z Piłkarskich na Śl. 11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Kom. meteor. 12:15—12:55 Transm. z Łodzi Poranek muz. 12:55 „Samorząd świata pracy”. 13:10—14:00 D. c. poranku. 14:00 Odczyt ze Lwowa. 14:15—14:30 Utwory skrzypcowe. 14:30 Porady weterynaryjne. 14:30—15:05 Koncert. 15:05 Co słychać o czymś wiecie? 15:25—15:40 D. c. koncertu. 15:40 Radiotyż. dla młod. 15:52 Pogawędka dla dzieci starszych. 16:05—16:45 Muzyka lekka. 16:45 „Wiad. przyjem. i pożyteczne”. 17:00—18:00 Koncert popoł. 18:00 „Zona i nie-zona Goethego”. 18:20—19:15 Muzyka lekka z Ciecchocinka. 19:15 Rozm. 19:35 Skrzynka poczt. 20:00—20:50 Koncert popoł. 20:50—21:05 Kwadr. lit. 21:05—21:50 D. c. koncertu. 21:50 Wiad. sport. z prowincji. 22:00 Muzyka tan. 22:40 Kom. dla komunik. lotn.



Kopalnia węgla „Hrabina Laura” w Chorzowie. I Laurcy oraz do Katowickiej Spółki Akcyjnej uruchomiona z powodu braku zbytu, należąca do Zjednoczonych Hut Krakowskiej czyli do t. zw. Spółnoty Interesów, została unieruchomiona z powodu braku zbytu, pozostawiając pracy 1.500 górników.



Wielkolud na ulicach Warszawy. Wielka senolacja budzi od kilku dni w Warszawie spacerujący po ulicach miasta na wysokich sznurowadłach „wielkolud”. Stanowi on pomyslową reklamę jednej z firm warszawskich. — Zdjęcie nasze przedstawia „wielkoluda” na Krakowskim przedmieściu w czasie spaceru.

Czy wiecie, że...

...najbardziej zalosionym kontynentem jest Ameryka, 35 proc. jej powierzchnia jest odkryta lasem, Azji zaś 27 proc., a Europy tylko 20 proc. powierzchni.

...Stany Zjednoczone urządzają jeszcze 3 parki narodowe w stanach Półn. Karoliny, Wirginia, Kentucky.

...rezerwy ropy naftowej w Texas wynoszą 3 i pół miljarde barytek, co się równa czteroletniej produkcji ropy Stanów Zjednoczonych.

...naskutek wpływów planetarnych — kontynent europejski przybliżył się do kontynentu amerykańskiego o 4 i pół metra, jak to stwierdził geograf francuski Jean Esclaudon.

...700.000 dzieci w wieku od 10-ciu do 15-tu lat było zatrudnionych w 1930 roku w fabrykach w Stanach Zjednoczonych.

...w bibliotece uniwersyteckiej w m. Atlanta (U. S. A.) dopuszczono poraz pierwszy studentów murzynów do sali czytelnianej.

...najwyższym człowiekiem na świecie jest Jake Earle z Texas (U.S.A.), który mierzy „tylko” 2 metry 56 cm. wysokości.

...wszystkie dzienniki świata zużywają rocznie papieru i metalu w ilości 3.750.000 tonn.

NA NAJWYŻSZYM WZGORZU

Przeład autorzowany z angielskiego. Włożył list do koperty i zaadresował do Thorntona, poczem schował go do kieszeni i ruszył w dalszą drogę.

W każdej wsi, przez którą przejeżdżał kupował tu trochę żywności, tu paczkę sucharków, tu pudełko sardynek, tu tabliczkę czekolady. Ale nigdy dużo na raz, żeby nie zwracać uwagi. Jechał bez pośpiechu, gdyż chciał dotrzeć do miejsca przeznaczenia dopiero w nocy. Była siódma i słońce kryło się już za horyzontem, kiedy dotarł do północno-zachodniej krawędzi Cotswolds i zobaczył w dole dolinę Evesham. Od rodzinnych stron dzieliło go tylko dwanaście mil.

Schowal rower i położył się w lesie. Pałac fajkę przyglądał się gasnącej powoli lunie zachodu. Stopniowo odwaga, która mu towarzyszyła przez cały dzień, ustąpiła miejsca zniechęceniu i znużeniu. Dawna panika już nie wróciła, zato ogarnęło go wyrzut sumienia.

Był niedaleko od domu rodzinnego, który okrył hańbą i rozbił. Co z tego, że inni przyczynili się do jego upadku? Prawie każdy upadły człowiek może się tak usprawiedliwiać. On przelał krew, on dopuścił się krzywoprzysięstwa i teraz jeszcze został złodziejem.

To, co zamierzał jeszcze zrobić, wyrzuciło się bez ogródek tak: chciał marać na niebezpieczeństwo i prawdopodobnie

znie przynajmniej niewinnego człowieka, żeby uniknąć dalszych następstw swojej winy. Lecz była to dlań nadzieja ratunku. Czy potę przeczucił tyle przeszkód i niebezpieczeństw, żeby w końcu zrezygnować z wolności? I ostatecznie dlaczego miałby zgubić doktora? Dotychczas szczęście sprzyjało mu bez przerwy. Była to zaiste dobra wróżba na przyszłość.

Ale czy naprawdę? Walters przypomniał sobie, że widział kiedyś kota igrającego z małą myszką. Dlaczego takie zniechęcające wspomnienia nawiedzają nas w chwilach, gdy najbardziej potrzebujemy wiary w siebie? Myszka była malusienką, pewnie pierwszy raz opuściła gniazdo. Urodziła się potę, żeby zginąć z wyczerpania w pazurach swawolnego kota. Bo w jakim innym celu?

Może i on urodził się na igraszkę losu? Długo mu się udawało unikać ostatecznego ciosu, ale i mysz nie od razu padła martwa. Koty i los lubią puszczać swoje ofiary na odległość dosięgu pazurów i potem chwycić je z powrotem. Ta sama potęga, która stworzyła koty, rządzi losem. Jest to najstraszniejsza prawda na świecie.

Walters wrzucił gniewnie ramionami. Ze też zniżał się do takiego tchórzostwa! Proste przypuszczenie, że czto wiek jest igraszką losu, paraliżuje się ramion i odejmuje życia wszelki urok.

Zmusił się do myślenia o starej opowieści biblijnej, która mu już kiedyś pomogła. Filistyni byli w rozpacz, gdyż

ich nieprzyjaciele szli do bitwy z arka bożą. Przesądne tchórzostwo odebrało im odwagę. „Biada nam! Kto nas wybrał z ręki tych bogów wsokich?”

A dalej... „Umacniajcie się, a bądźcie mężami, Filistynowie. Umacniajcie się, a bijcie się”.

I co się stało. Izraelci ponieśli krwawą klęskę. Naturalnie. I arka dostała się w ręce nieprzyjaciela. Naturalnie. Nawet arka boża nie oprze się tym, którzy umacniają się i są mężami i walczą.

Los! Cóż to jest los, jak nie brutalny tchórz, który dręczy słabych, a podlizuje się tym, którzy nim gardzą.

Jeżeli mu się udało uciec z Princetown, to tylko dlatego, że przeciwstawił się losowi i zlekceważył niebezpieczeństwa. Po jego stronie musiało być coś silniejszego, niż los.

Nic dziwnego, że uwierzył powoli, iż Bóg musiał być z nim. Daleko gorsi przestępcy niż Harry, pomagani w swoich zbrodniach i ucieczkach przez zbiegi okoliczności, dochodzili do takiego złudnego wniosku. Tak więc czarny nastrój znow minal i wróciła odwaga.

Zapałił lampkę i wsiadł na rower parę minut po dziesiątej. Tę okolicę znał doskonale i łatwo mu było ominąć Evesham i inne duże wsie. O jedenastej znalazł się już o pięć mil od domu. Skreślił w znaną dróżkę, zgasił lampkę, schował rower w gestych zaroślach i zapałił fajkę.

Noc była chłodna i przedchłodziła go dreszczem. Uprzytomnił sobie, że jest szalenie wyczerpany. Czuł, że cała je-

22:45 Wiad. sport. z Warsz. 22:50—23:30 D. ciąg muzyki tanecznej.

PONIEDZIAŁEK, 18 LIPCA.

11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przełg. Prasy. 12:40 Kom. meteor. 12:45 Muzyka gramof. 13:35 Muzyka gram. 15:00 Kom. gosp. 15:10 Muzyka gram. 15:30 Przełg. komunik. 15:40 Muzyka gram. 16:35 Kom. dla żegl. i rybaków. 16:40 Pogad. w jez. francuskim. 17:00—18:00 Koncert popoł. 18:00 Odczyt. 18:20—19:15 Koncert. 19:15 Rozmait. 19:45 Skrzynka roln. 20:00 Feljeton. 20:15—21:50 Koncert. 21:55 Kom. dla komunik. lotn. 20:00 Wiadomości sportowe. 22:05—23:10 Transmisja z Teatru „Morskie Oko” Rewij „Wesola podróż”.

NIEDZIELA, 17 LIPCA.

Katowice — Iala 4087 m. moc 12 kw. 10:30 Nabożeństwo z Piłkarskich na Śl. 11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10—14:00 Trans. z Warsz. 14:00 Odczyt ze Lwowa. 14:15 Koncert skrzypcowy z Warsz. 14:30 Odczyt. 14:50—19:15 Transm. z Warsz. 19:15 Rozm. 19:35 Intermezzo muz. 20:00—21:50 Transm. z Warsz. 21:50 Wiad. sport. z prowincji. 22:00—22:45 Transm. z Warsz. 22:45 Komunikaty sportowe. 22:50 Muzyka tan.

PONIEDZIAŁEK, 18 LIPCA.

11:58 Sygnał czasu, hejnał. 12:10 Przełg. Prasy. 12:40 Kom. meteor. 12:45 Muzyka gramof. 13:35 Muzyka gramof. 14:00 Kom. gosp. 15:10 Intermezzo muz. 15:30 Przełg. komunik. 15:40 Muzyka gramof. 16:25 Skrzynka poczt. 16:40—19:15 Tr. z Warszawy. 19:15 Rozm. 19:30 Kom. Straż. Śl. 19:45 Odczyt. 20:00—23:30 Transmisja z Warsz.

Lamigłówka No 313.

Ułożona „GTELO”.
W niniejszą figurę wstawić 16 wyrazów o podanym znaczeniu. Litery oznaczone krzyżykami, czytane pionowo, dadzą imię i nazwisko polskiego literata, niedawno zmarłego, — kółeczka zaś, oznaczone kółeczkami, czytane w tym samym kierunku, miejsce jego urodzenia i śmierci.
Znaczenie wyrazów: 1. Słynny powieściopisarz czeski (1851 — 1930), 2. Jezioro w Ameryce, 3. Stołek drewniany, 4. Główny punkt handlowy, 5. Filozof hebrajski, 6. Miejscowość w Europie, znana z bitwy w roku 1815 (fon), 7. Wzg. piśma św. potomkiem Eza-wa, 8. Zarośla (wspak), 9. Wyspa Feaków, 10. Wynalazca galwanoplastyki, 11. Wydatek, 12. Modlitwa, która Turcy odmawiała pięć razy dziennie, 13. Ciekłe działo, 14. Miejscowość w Polsce, 15. Oszańkstwo, fortele, 16. Jeden z czterech kantonów szwajcarskich.
Rozwiązanie lamigłówki Nr. 313 — nadsyłać należy do Redakcji „Gońca Czeŝochowskiego do dnia 20 b. m. przyczem uzurmie prosimy o zaznaczenie na kopercie, że zawiera rozwiązanie szarydy.
Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody: 1) powieść jednotomową, 2) powieść jednotomową i 3) pocztówki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie szarydy No 312

WŁADYSŁAW ORKAN.
„OFIARA” — „DRZEWIEJ”.
Waterlo, Lagief, Afridi, Dysforia, YukaR, Solifara, LaworaD (wspak), Awiator, WenatoZ, OrmianiE, RatuslaW, KapidZ, AcarnE, NahaJ. Z poster nadesłanych 4-ch rozwiązań szarydy sylabowej Nr. 312 trafnie okazało się tylko jedno — p. Bolesława Madalińskiego, ulica Jadwigi Nr. 85, który też otrzymuje i nagrodę.

go nadzieja zależała już teraz tylko od dobrej woli doktora. Dźwignął się ciężko z ziemi. Nogi bolały go tak, że ledwie szedł. Dwie mile kosztowały go tyle sił, co w lepszych warunkach dziesięć. Ale dotarł wreszcie do belsiskiej plantacji jołowej, do której, jak wiedział, rzadko zaglądali ludzie.

Po odpoczynku odbył dalsze trzy mile, częściowo drogą wiejską, a częściowo polami. Ścieżka wyprowadziła go na bardzo znane pastwisko. Przebył je na ukos i znalazł się pod muraowanym parkanem. Idąc wzdłuż niego znalazł furtkę, którą otworzył i wszedł do ogrodu doktora Thorntona.

Stąd przedostał się ostrożnie na podwórze i wśliznął do niezamkniętego garażu. Wiedział, że doktor sam zawsze prowadził swój samochód i nie pozwolił go nikomu dotykać. Otworzył maskę, położył list na motorze i zamknął.

Wymknął się tą samą drogą, która przyszedł. Gdy dochodził do ścieżki, że gar wioskowy wybił trzcinią.

Poczuł straszliwe znużenie, jakie przychodzi zawsze po ostatecznym wysiłku. Zrobił swoje i narazie nie pozostało mu nic innego, jak wrócić do kryjówki. Trzy mile — dla młodego sportsmiana fraszka.

Ale chwilami wydawało mu się, że nie dojdzie. Nie odważył się uisnąć dla odpoczynku, wiedział, że gdyby to zrobił, toby się już nie podniósł, a do świtu byłoby niedaleko, gwiazdy jakby już zaczynały blednąć.

(D. c. n.)